

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 marca.

Mowa JE. Pana Ministra skarbu dr. Plenera

wyłoszona w dyskusji ogólnej nad projektem reformy podatków bezpośrednich:

Izba posłów przystępuje do obrad plenarnych nad reformą podatkową, a przede do jednego z największych swych zadań, wymagającego także o wiele więcej uwagi Izby, niż którakolwiek zwyczajna ustawa. Każdy z nas wie, że jest to od lat więcej niż trzydziestu jedno z największych zadań ustawodawstwa austriackiego; zadanie, które dotychczas niestety kilka razy bez skutku podejmowano, które jednak teraz do pomyslnego skutku doprowadzić jest nie tylko życzeniem każdego patrioty, lecz — powiedziałbym — także obowiązkiem każdego posła. Z mów, któreśmy dotychczas usłyszeli, wysnuwam rezultat najważniejszej w części pomyslny, mianowicie, że nawet przez obszerne mowy przeciwnie snuła się ta myśl przewodnia, iż reforma podatków bezpośrednich w Austrii jest nieuniknionym obowiązkiem i że żadne stronnictwo, nawet te, które ze względów politycznych są w opozycji, nie chce narazić się na zarzut, iżby tylko ze stanowiska stronnictwa przeszkadzało przeprowadzeniu tej reformy. Nie mamy więc sprawy z opozycją zasadniczą, lecz ze szczegółową krytyką projektu. Wypływa to też z natury takiej ustawy rozległej, że ci, którzy z rozlicznych pobudek nie chcą zgodzić się w ogóle na całe dzieło, wyszukują sobie pobudki najchętniej w niektórych słabszych częściach obszernej ustawy. Dlatego obowiązkiem moim jest, nawiązując do tej krytyki szczegółowej, wziąć w obronę stanowisko projektu. Żal mi, że z pomiędzy głosów, które podniosły się za ustawą, z rzedkimi wyjątkami żaden właściwie nie zdobył się na polityczną odwagę, ażeby doprowa-

dzić całego tego dzieła reformy do skutku nazwać sukcesem tak wielkim, iż chętnie powinno się odwrócić uwagę od niektórych może mniej ważnych a błędnych postanowień szczegółowych. Takie stanowisko odpowiadałoby nastrojowi, który przeciw żywi największa z pomiędzy nas część, nastrojowi, że dzieło to musi teraz przyjść do skutku i że nie jest na czasie po trzech latach obrad komisyjnych zagłębiać się w drobnostkową krytykę postanowień szczegółowych.

Pos. Fort zaczął postanowienia projektu co do podatku zarobkowego i powiedział, że w wykonaniu sprawi one nieprzezwyciężone trudności. Ze obrano właśnie projektowany sposób reformy tego podatku, tłumaczy się względami historycznymi i finansowymi. Stajemy wobec wielkiej pracy, której częścią główną jest podatek o sobisto-dochodowy. O wymiarze i rezultacie wyników podatku tego nie wiemy nic; mamy tylko pewne domysły i obliczenia. Ponieważ wprowadzamy go w życie bez wszelkiego skontyngentowania (bez oznaczenia z góry pewnej sumy, którą podatek koniecznie przynieść musi, jak n. p. gruntowy), przeto wstępujemy niewątpliwie na pole pod względem finansowym niepewne. Mimo tej niepewności wyniku podatku osobisto-dochodowego z niejaką śmiałością już teraz ustanawiamy pewne opusty (w podatkach zarobkowym, domowym i gruntowym) i przekazujemy krajom pewną kwotę, a więc już teraz przyjmujemy do całego systemu reformy pierwiastek niechybnego ubytku dla Państwa. Reformujemy zarazem w sposób obszerny dawny podatek zarobkowy i dochodowy, a wedle mniemania opozycji mielibyśmy także w niepewności pozostawić rezultat tego zreformowanego podatku. Nie byłoby to przecież dowodem przeczności planu finansowego przy reformie podatkowej: niepewność co do rezultatu podatku osobisto-dochodowego, pewność co do ubytku wskutek opustu i wskutek przekazania krajom pewnej kwoty i znowu niepewność, co do wyników zreformowanego podatku zarobkowego! Z przyczyn wewnętrznych nie pozostawało nic innego, jak skontyngentować nowy podatek zarobkowy. To było też przyczyną, że w latach 1877 i

1878 (podeczas obrad nad niedoszłą wówczas do skutku reformą podatkową), Rząd ówczesny i najgorliwsi zwolennicy podatku osobisto-dochodowego, do których z dumą dziś jeszcze się zaliczam, bronili skontyngentowania podatku dochodowego.

Zwalczano tu także naturalny przyrost głównej sumy podatku zarobkowego. Przyrost ten *in toto* obniżyła komisja na 24-proc. (co dwa lata, zamiast projektowanych przez Rząd 4-8-proc.): to odpowiada niewątpliwie doświadczeniu i faktom. P. Auspitz uczynił postanowieniu temu zarzut, że przyrost ten nastanie sam przez się wskutek przybytku nowych kontrybuentów podatku zarobkowego. Całkiem słusznie; całe to powiększenie przyrostu może przecież odbywać się tylko tą drogą. Poseł pomylił się jednak, wskazując na przykład Prus. W Prusach w r. 1893 wyrzeczono się przyrostu 2-procentowego, bo państwo zerzekało się wogóle całego podatku procederowego dla siebie. Pos. Fort mówi, że wykazy świadczą, iż przyrostu takiego w latach ostatnich w niektórych krajach wcale nie było; tak n. p. w Galicji suma podatku dochodowego (który teraz po części ma być złączony z zarobkowym) nagle opadła. Zdarzyła się tu pos. Fortowi pomyłka, bo przytoczona przezeń tabela odnosi się do całego łańcucha podatku dochodowego, mianowicie także do podatku dochodowego od towarzystw, obowiązkanych do publicznego składowania rachunków, tu zaś odgrywa wielką rolę ubytek jaki nastąpił wskutek przejęcia kolei żelaznych na skarb Państwa. Tem oczywiście tłumaczy się ów pozorny ubytek w Galicji. Pos. Fort mówi dalej, że podwyższenie kontyngentu podatku zarobkowego nie da się usprawiedliwić przyczynami także wewnętrznymi, bo bilans handlowy dowodzi upadku rzemiosł i przemysłu. Że bilans handlowy w latach ostatnich podpadł, że dowód z zagranicy stał się większym niż wywóz, to nie ma nic wspólnego z podatkiem zarobkowym i tłumaczy się głównie tem, iż Monarchia nasza w ostatnich dwu latach stała się krajem faktycznie importującym zboże. Sądzę owszem, że z niejaką znajomością rzeczy twierdzić mogę, iż przemysł nasz wielki i średni w latach ostatnich bardzo się pod-

niósł. Zwiększył się dowóz surowców z zagranicy, co dowodzi dzielności i wzrostu przemysłu; powiększyła się także niepospolicie liczba nowopowstałych w latach ostatnich prywatnych zakładów przemysłowych. Są to okoliczności, które z pewnością usprawiedliwiają tak mierne podwyższenie głównej sumy podatku zarobkowego.

Pos. Fort mówi, że zreformowany podatek zarobkowy i dochodowy nie będzie właściwie podatkiem przychodowym w danym tego słowa znaczeniu, że będzie to właściwie podatek dochodowy. Z ust takiego znawcy twierdzenie to zadziwia mnie. To właśnie jest uciążliwością teraźniejszego systemu podatkowego, że opodatkowuje on dochody *brutto*, że nie uwzględnia procentów od długów i innych pozycji, które powinno się stracać. Opodatkowanie *brutto* czyni z naszego podatku dochodowego coś wręcz innego. A dalej proponuje pos. Fort obniżyć cały kontyngens nowego podatku zarobkowego aż do sumy teraźniejszego podatku zarobkowego z dodatkiem owej trzeciej części, która u pewnych przedsiębiorstwach zastępuje podatek dochodowy. Przypomina to pewną propozycję, która w r. 1877 odgrywała w Izbie rolę decydującą, a która wówczas, przy nierozwiniętem jeszcze stadium naszej całej historii podatku dochodowego, miała za sobą niejaką słuszność. Ale nawet i wówczas dodanie samej tylko części trzeciej uznano za niedostateczne, a ci, którzy sprzyjali pomysłowi temu, starali się rozszerzyć go tak, aby mianowicie w wyższych stopniach, dodano do sumy podatku zarobkowego więcej niż trzecią część *ex titulo* podatku dochodowego. W ubiegłych odtąd latach ośmiastu stan rzeczy co do podatku zarobkowego i dochodowego zmienił się niepospolicie, nietylko przez srubę podatkową, lecz także wskutek wielkiego rozwoju przemysłu austriackiego i przemysłu wogóle, tak że mojem zdaniem, nie możemy już cofać się do owej propozycji. Tabele dowodzą, że liczba tych kontrybuentów, którzy opłacają samoistny podatek dochodowy, jest prawie dwa razy tak wielka, jak liczba tych, którzy jako podatek dochodowy opłacają tylko trzecią część swojego podatku zarobkowego.

48)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

IV.

(Ciąg dalszy)

Przeniesiono potem ciało na łóżko i uporządkowano pokój.

Pniak z Krysiwiczem odbyli jeszcze krótką naradę co do przygotowań pogrzebowych, gdyż na ich głowie wyłącznie spoczywało teraz wszystko; nie było komu innemu tem się zająć.

Krokowski przez pierwszą dobę wydał się, jak obłąkany; musiano czuwać nad nim i otoczyć go staranną opieką.

Przybity śmiercią żony, stracił na razie świadomość wszystkiego i pogrążony w głuchej rozpacz, nie wiedział, co się z nim dzieje; bezwładny, bezprzytomny prawie, leżał na swojej otomianie i tylko chwilami zrywał się nagle, jak gdyby mu się zdawało, że go jego ukochana Bisia przywołuje jeszcze i że musi pospieszyć jej z usługą, jak to czynił podczas całej choroby.

Siły mu odmawiały; zataczał się i padał na posłanie z jakimś jękiem, tak bolesnym i rzewnym, iż panna Anastazy, która po większej części przy nim czuwała, zaty-

kała sobie uszy i zamykała oczy, aby nie słyszeć i nie widzieć tego

Całowała go po rękach z tą swoją potulną poczciwością i prosiła:

— Niechże pan ma litość nad samym sobą!.. przecież pani nasza tam z nieba widzi to wszystko i spokoju mieć nie może. Niech się pan uspokoi... pani zawsze przykazywała, żeby panu tylko nie pozwolić za dużo rozpaczać po jej śmierci... Mówiła tyle razy do mnie na osobności: „Nastusiu, kiedy mnie już nie będzie, pilnuj naszego pana, aby sobie co złego nie zrobił...“ A pan się tak okropnie przejmujesz!.. Panu Bogu trzeba nieszczęście swoje ofiarować! Ona tam z aniołami teraz przebywa i raduje się w niebie, a tutaj tyle cierpią pod koniec... Przecież Bóg wyzwolił ją z męczarni i ulitował się nad nią; niech będzie Imię Jego pochwalone!..

Przekładała mu i pocieszała go, jak umiała, choć jej to z trudem przychodziło, bo nie przywykła mówić dużo i głośno się odzywać; sama, po tylu nieprzespanych nocach i ciągłym czuwaniu przy chorej, ledwie na nogach utrzymać się mogła.

Pniak dał jej jakichś kropli na wzmożenie i zmusił niemal, aby wypić pół kieliszka wina.

Krysiwicz porozysłał listy i telegramy na wszystkie strony, do najbliższych krewnych.

Pogrzeb, ze względu na spodziewany zjazd rodziny, oznaczono dopiero na czwarty dzień po zgonie nieboszczki.

Z Żołędziówki przyjechała najpierwsza baronowa z młodszą córką, Niną; obie były już w grubej żałobie i odrzucały nastrojone na łzawą nutę.

Panna Nina wprawdzie wzdychała dla sekundowania matce i przykładała chustkę do oczu, ale robiła to machinalnie, dla formy tylko; krzywiła swoje drobne usteczka, marszczyła czoło pod ufryzowaną grzywką i powtarzała od czasu do czasu:

— Ach, mój Boże!..

A jednak znać było, mimo wszystko, że się nie przejmując zbyt sytuacją i że w gruncie rzeczy mało ją to obchodzi, czy babcia Krokowska umarła, czy nie umarła.

Dopytywała się tylko troskliwie, kto przyjedzie i kto z okolicy swój udział w pogrzebowym obchodzie zapowiedział.

Baronowa, pomimo obficie wylewanych łez, młodości i żalu, mającego wiele pozorów szczeroci, umiała jednak zachować w danych chwilach równowagę i przytomność umysłu; przy pierwszej okazji, odciągnęła na bok pannę Anastazy, aby od niej zasięgnąć języka i dowiedzieć się niby-to szczegółów o ostatnich chwilach nieboszczki.

— Poczciwa, kochana Nastusia! — przeżywała jej głosem uznania relację o śmierci ciotki — pilnowała swojej pani, nie opuszczała jej w nacięższych godzinach! O, Bóg ci to wynagrodzi, moja kochana! Wujaszek o tobie nie zapomni, bądź pewną... W tem już moja głowa... Wszyscyśmy powinni ci być wdzięczni.

— O, proszę pani baronowej, to przecież był mój święty obowiązek! — ocierając ciągle zaczerwienione oczy, zapewniała totumfacka nieboszczki. — Zresztą, ja z łaski pańskiej będę i tak wynagrodzona po nad zaślugi. Do końca życia mam zapewniony kawałek chleba.

Baronowa poruszyła się żywo.

— JAKO?... JAKO?... — spytała z zajęciem — dostała panna Anastazy już co ciepłą ręką?..

— Ee, proszę pani baronowej, a mnie na co tego?... cóżbym ja robiła z pieniążkami?..

— No, a cóż?..

— Mam obiecane dożywocie tu, w Omylinie, i jeszcze dwa tysiące rubli zapisane...

— W testamentie?..

— A pewnie; nie śmiałam pytać o takie rzeczy, ale to już pan doktor nasz wszystko będzie wiedział...

— Pniaczek?..

— A tak, bo to on wszystkim będzie się zajmował teraz — dobrodusznie zwierzała się stara panna — ja tam dobrze nie wiem wszystkiego, ale tak słyszałam, że go nieboszczka nasza pani przed śmiercią często upominała, aby spełnienia ostatniej jej woli pilnował, i to niby, co do testamentu poddyktowała, wykonał najsumienniej.

— A testament jest?... gdzie?... gdzie?... u kogo?... — podchwyciła Phalernowa skwapliwie.

— A jest, rozumie się, że jest; coś dwa dni go spisywali, kiedy jeszcze pani lepiej się czuła. Był adwokat i regent, i jeszcze jakiś pan z Warszawy do tego, ale ja tam głowy do tego, przyznam się pani baronowej, wtedy nie miałam. Mnie zresztą przytem nie było, ale nasz pan doktor to wszystko będzie wiedział najlepiej, bo to on głównie tam spekulował i jak pani baronowej wiadomo, miał całe zaufanie nieboszczki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Uczyniono zarzut z tego także, że za podstawę do obrachowania głównej sumy nowego podatku zarobkowego wzięliśmy dotychczasowy wymiar podatku zarobkowego i dochodowego. Z jakiegoż tedy mieliśmy wychodzić punktu, jeżelibyśmy nie mieli wznosić nowej budowy na jakiejś *tabula rasa*? Przecież Prus niczego tu nie dowodzi. Wielka reforma w Prusach w r. 1891 polegała w znacznej części na tem, że pominięto stałe klasy miejscowe i wzięto średni rezultat za podstawę klas. Kwota, którą towarzystwa podatkowe powinny były spłacić, łączyła się z kwotą, jaka bezpośrednio przedtem była, co też wypływa z natury rzeczy.

Nakoniec mówi pos. Fort, że przeprowadzenie zasady skontyngentowania jest niepodobniństwem, bo komisjom kontyngentowym zabraknie wszelkich zewnętrznych znamion do osądzenia podatkowej siły kontrybuentów podatku zarobkowego. Tak nie jest. Już w komisji Izby wspominałem o obszernej instrukcji, którą Rząd wyda, a która po części już jest gotowa. W instrukcji tej ze względu na praktyczne potrzeby w przeprowadzeniu skontyngentowania i repartycji na jednostki, należące do pewnego koła opodatkowanych, podaje się komisjom pewne znamiona zewnętrzne. Nie będzie to taką taryfą jak dawną, ale szemat ten będzie pomocniczą wskazówką dla komisji. Szemat ten przytoczy jako znamiona zewnętrzne np. maszyny, siły konie, liczbę robotników i t. d., a wtedy pokaże się, ile podatku, gdy kontyngent tego koła opodatkowanych rozłożony będzie wedle tych znamion na poszczególne przedsiębiorstwa, przypadnie w przecięciu np. na machinę o tylu a tylu siłach koniach. Potem, wedle postanowień projektu, trzeba będzie brać wzgląd na to, czy przychód jest pomyślny, średni lub zły, a kombinacja osądzenia tych ekonomicznych warunków przedsiębiorstwa z owymi znamionami zewnętrznymi nastąpi sama przez się. Tym sposobem dojdzie się, choć nie do bezwzględnie indywidualizującego oszacowania, to jednak do uchwytnejszego uwzględnienia znamion zewnętrznych w zastosowaniu podatku. Mimo najszerzej sjęcej chęci, mimo największych zdolności członków komisji pojawiają się zawsze jeszcze pewne trudności, a o wyrównanie ich ma starać się centralna komisja kontyngentowa. Jest to robota wielka i całe biuro statystyczne oddane będzie tej komisji do dyspozycji, a przy jego pomocy stwierdzi komisja, jak owe znamiona zewnętrzne, podane w instrukcji, zostały rzeczywiście opodatkowane w poszczególnych powiatach, a względnie w kołach tworzących jeden kontyngent. Na podstawie tych wyników będzie można, naturalnie przy należytej pilności i trudzie, przeprowadzić wyrównanie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rada Państwa.

(CCCLIX Izby posiedzenie poselskiej).

* * * Wiedeń, 12 marca. (Kor. Gaz. Lw.) Prezes Chlumecy zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 10.

Po odczytaniu spisu petycji, między którymi znajduje się prośba konduktorów pocztowych w Galicyi o przywrócenie zupełnej płac dawniejszych, zabrał głos Pan Minister spraw wewnętrznych margr. Baček uchem, aby odpowiedzieć na interpelację Exnera w sprawie uczynienia zadość życzeniom techników. Odpowiedź streszcza się w tych słowach:

W sprawie uregulowania stosunków autoryzowanych techników prywatnych, odczytała się wkrótce po zaprowadzeniu odnośnej instytucji w r. 1861 skargi na brak żywotności jej i żądano rewizji, regulujących ją zasadniczo postanowień. Rzecz zwlokła się; obecnie jednak, gdy już w r. 1878 przeprowadzono reorganizację Akademii technicznych i gdy teraz wyszła już z pod obrad parlamentarnych ustawa o uregulowaniu koncesyonowanych procedurów budowniczych, Rząd uważa chwilę za sposobną, by owe postanowienia poddać rewizji. Aby zebrać daty potrzebne do osądzenia tej sprawy, zarządzone dochożenia, których wyniki są po części już złożone w Ministerstwie. Gdy nadejdzie rezulta, interesowane wydziały rządowe, zawiązawszy do udziału reprezentantów technicznych sfer zawodowych, rozpoczną narady, w których mianowicie także sprawa objęcia inżynierów górniczych i hutniczych, tudzież elektrotechników i chemików technicznych nowym statutem, wzięta będzie pod rozważenie.

Co do rezolucji Izby poselskiej z r. 1892, żądającej wydania rozporządzenia o prawie noszenia tytułów „inżynier“ i „architekt“, zastanawiają się już nad tem interesowane Ministerstwa. W tej także sprawie musi się wysłuchać opinii sfer interesowanych i może niezadługo ją się załatwi.

Na zapytanie co do przyznania tytułu doktorskiego tym ukończonym studentom Akademii technicznych, którzy poddali się stosownym egzaminom ścisłym, mam zaszczyt imieniem Pana Ministra oświaty odpowiedzieć, że w jego wydziale rządowym już wygotowano główne zarzysy nowej ordynacji egzaminów dyplomowych dla wszystkich Akademii technicznych, która ma nadać egzaminom tym charakter egzaminów akademickich i zarazem usunąć oczywiste trudności w składaniu egzaminów dyplomowych. Ministerstwo oświaty myśli zarzys te poddać przedewszystkiem obradom kolegów profesorów w Akademiami, a potem odbyć ankietę. Od wyniku obrad tych zawisłe będą wszystkie inne kroki.

Petycja stowarzyszenia wiedeńskich techników budowniczych, w sprawie zaprowadzenia terminów wypowiedzenia dla urzędników pomocniczych, używanych na stanowi-

skach służbowych w budownictwie, znajduje się pod obradami interesowanych Ministerstw.

Co się tyczy sprawy ustanowienia technicznych *attachés* przy austro-węgierskich reprezentacjach dyplomatycznych za granicą, zamiarem Rządu było wysłać w tym charakterze stosownie kwalifikowanych techników do Niemiec i do Francji w celu studyowania kanałów dla żeglugi. Temu stały na przeszkodzie różne okoliczności, między innymi opór rządu węgierskiego. Rząd tutejszy przeto musiał pomyśleć o innym sposobie dopięcia celu. Stało się to przez utworzenie w Ministerstwie handlu biura osobnego dla studiów nad zakładaniem kanałów dla żeglugi, które funkcyjuje już od dnia 1 lipca 1893 r. Nadto zamierza Rząd wysłać organa biura tego za granicę w podróże informacyjne. Pod względem zawisłych od Ministerstwa spraw wewnętrznych czynności budownictwa publicznego jest także zamiar wysłać techników tegoż budownictwa za granicę w celach ściśle określonych studiów w dziedzinie regulacji rzek, budowli dróg, mostów i t. p.

Co do sprawy pomieszczenia urzędników z akademickim wykształceniem technicznym w stosownej randze urzędniczej, tudzież ich prac i awansu, nadmieniam, że wskutek nieodzownego pomnożenia sił technicznych w Ministerstwie i w niektórych Namiestnicztwach, systemizowano wyżej uposażone posady o ósmej rangi w górę, tak, że stosunek posad wyższych do niższych, który dawniej stanowił 26 proc., obecnie wynosi 32 proc., z czem wiąże się polepszenie widoków awansu. Rzeczą ta postąpi jeszcze więcej, gdy u krajowych władz politycznych zupełnie oddzielone będą czynności budowy górnych od budowli drożnych i wodnych, co pociągnie za sobą znowu pomnożenie wyższych posad służbowych. Ministerstwo starać się będzie o większe jeszcze polepszenie stosunku rang wyższych do niższych w skarbowej służbie budowniczej.

Nakoniec o przyznaniu praw politycznych ukończonym studentom Akademii technicznych, nadmieniam, że w Salzburgu, Tyrolu, Galicyi, Czechach, Górnej i Dolnej Austrii, Styrii, Krainie i Istrii mają już prawo wyborcze w gminach, w Galicyi nawet i do Sejmu. Wogóle Rząd uważnie i życzliwie zachowuje się względem dochodzących do jego wiadomości życzeń technicznych sfer zawodowych. (Brawo, brawo).

Po wysłuchaniu tej odpowiedzi Izba przystąpiła do porządku dziennego, t. j. do dyskusji nad projektem reformy podatków bezpośrednich. Dyskusję ogólną zakończył mowca generalny za projektem pos. Menger i sprawozdawca komisji z części ogólnej pos. Beer, którzy obaj starali się zbić rozliczne zarzuty opozycji. Pos. Menger, motywując uchwalone przez komisję odrzucenie taryfy podatku zarobkowego b. Ministra p. Steinbacha, powiedział, że taryfy składającej się z 1800 pozycji parlament nie mógłby uchwalić, na co pos. Steinwender w faktycznym sprostowaniu stwierdził, że pan przewodniczący ko-

misyi (Menger) bardzo się pomylił, bo taryfa odrzucona zawierała tylko 131 pozycji.

Z okoliczności innych „faktycznych sprostowań“ przyszło do sceny bardzo hałaśliwej. Antisemita pos. Gessmann odpowiadając pos. Auspitzowi na uwagę, że znajdowanie się w towarzystwie Gessmanna ma w sobie coś hańbiącego, odparł, że ktoś taki jak p. Auspitz obrazić go nie może i że potrzeba na to miedzianego czoła. (Prezes przyzywa mowcę do porządku). Taki człowiek — mówi pos. Gessmann — który najbezwzrostniejszą korupcją dostał się do Izby... (*burliwe protesty* z lewicy. — Prezes odbiera pos. Gessmannowi głos). Natopos. Auspitz replikuje, że pos. Gessmann gwałtownością swoją sam wydał wyrok na siebie; replikować uważa mowcę za użyczenie swojej godności. (*Przeciwnie oklaski* z lewicy.)

Izba przeważną większością uchwala przystąpić do dyskusji szczegółowej.

Pod obrady idą §§. 1 — 11 ustawy o powszechnym podatku zarobkowym.

Do głosu zapisało się: przeciwnie paragrafom 9, za nimi 10 posłów (z Polaków pos. Czech).

Pos. Schlesinger nie zgadza się na projekt, bo podatek zarobkowy powinien uwzględniać rzetelną pracę o beiażąc zyski z gry giełdowej, czego projekt nie czyni. Nadto ze względu na skład Izby, która nie reprezentuje ludu, mowca oświadcza się przeciw dyskusowaniu reformy podatkowej, dopóki nie przyjdzie do skutku reforma wyborcza.

Pos. Ciani imieniem Tyrolczyków południowych oświadcza, że pod warunkiem doniosłych zmian w duchu większej ulgi podatkowej dla klas niższych głosować będzie w trzecim czytaniu za projektem.

Pos. Purghart wywodzi, że ciężary zreformowanego podatku zarobkowego spadną na klasy średnie, innych zaś podatków po części także już na stan włosciański. Za tem mowca głosować nie może. Chcąc reformować, trzeba zacząć od podatku gruntowego.

Pos. Neuber zważając postanowienie, wedle którego główna suma podatku zarobkowego wskutek naturalnego przyrostu kontrybuentów ma rosnać co dwa lata o 2-4 proc. Jak traktaty handlowe są pożądane głównie dla tego, że wytwarzają pewien stały stan rzeczy, tak i w podatku zarobkowym powinna być stałość. Mowca wnosi poprawkę do §. 11: „Główną sumę podatku zarobkowego ustanawia się na pierwsze sześć lat w ilości 17,732.000 zł.“

Pos. Scheicher wywodzi, że najniższe klasy kontrybuentów podatku zarobkowego powinny być stanowczo, a nie warunkowo tylko zwolnione od podatku. Dla tego wnosi odesłanie odnośnych paragrafów do komisji, aby je w tym duchu przeobraziła.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 4. min. 15. — Następane we czwartek.

6)

JOHN KEATS

(I. *Life, letters, and literary remains of John Keats*, edited by Richard Monckton Milnes, 2 vol.: Londrez, 1848. — II. *The poetical works and other writings of John Keats*, edited by Harry Buxton Forman, 4 vol.: in 8^o Londrez 1883. — III. *Keats*, by Sidney Colvin. Londrez 1887. (w kolekcji *English men of letters*, pod redakcją p. Johna Morlay).

II.

(Ciąg dalszy).

Stawał się podejrzliwym i nieufnym: „Całe moje życie, mówił pewnego razu, przeszedło na podejrzewaniu wszystkich“.

Trzeba jednak dodać na jego usprawiedliwienie, że nigdy nie wyjawiał na zewnątrz tych uczuć: rzadko kto był tak szlachetnym i wspaniałomyślnym w postępowaniu z przyjaciółmi, jak on. Ale pomimo to, cierpienie ukrywane wewnątrz, tłumione, trwało bez ustanku. Z powodu przyjmowania do duszy wszystkich wrażeń, nawet bardzo błahych, doszedł do tego, że nie był już w stanie odróżnić dotkliwych cierpień od lekkich, urojonych, od rzeczywistych. Urojone cierpienia gorzej go nawet dotykały niż inne i przyniawał się do tego z pewną melanczolią.

Kiedy brat jego ożenił się i opuścił Anglię, Keats pisał do jednego z przyjaciół: „Wjazd mego brata do Ameryki nie a nie mnie nie wzrusza i czuję, że mam serce z kamienia, gdy myślę o jego małżeństwie“.

Wyrzucał sobie surowo mimowolną swoją oziębłość. Żał miał do siebie samego, że nie umiał cierpieć i radować się z drugimi. Cał-

kim szczerze spowiada się z tego przed przyjaciółm swoim, Bailey:

„Gdybyś kiedy zauważył u mnie oziębłość, nie przypisuj tego brakowi serca u mnie... gdyż zapewniam cię, że zdarza się u mnie czasami, że nie czuję nic przez cały dzień nieraz i jak długo ten stan trwa, mam podejrzenie co do prawdziwości moich uczuć z innych dni: porównywan je do bezpłodnych łez tragika“.

Kto poznał dzieła Keats'a i zrósł się z jego myślą, musi przyznać, iż podobne wyznanie jest samo z siebie prawie tragiczne.

Ale przejdźmy teraz do przeglądu utworów Keats'a, którego charakter i usposobienie idzie w parze z jego dziełami.

Mytologia grecka była wyborem gruntem dla rozwoju takiego talentu. Nigdzie indziej Keats nie mógł znaleźć lepszej sposobności do opisów poetycznych i zmysłowych. Keats nie umiał po grecku; nie szukał natchnienia do swego „Endymiona“, ani w Theokrycie, ani w Apolloniuszu z Rhodos, ani w Lucjana lub Pausaniasza, którzy wszyscy opiewali tą samą legendą. Na wzór Lempriera i poetów XVI wieku, utworzył bajkę, z którą łączy się kilka innych: bajka o Panie, Wenerze i Adonisie, Alfenszu i Aretuzie, Glaukosie i Scylli. Z tego wszystkiego, połączonego razem i świetnie rozwiniętego, utworzył bogatą, wspaniałą i porwykającą całość, w której wyobrażnia trzymają pierwsze miejsce, górując nad myślą przewodnią i przyniatając ją prawie.

Na stokach góry Atmos, w lesie, pasterze święcą uroczystość święta Pana. Poeta długo nam opisuje wspaniałość pochodu i religijne ceremonie. Wiele jest uroku i świeżości w tem założeniu, ale także i nieco przesady: te dziewice bledną i drżą nadto łatwo, a pasterze „dobrze ubrani“ i trzymający: „flety o hebanowych kończynach“ przywodzą nam na myśl sielankowych pasterzy, w rodzaju poprzedniego stulecia. Z tego

wszystkiego widzimy, że Keats nie jest znów tak zupełnie oryginalny, jak się zdaje, owszem, możnaby twierdzić, że wiele w nim jest podobniństwa do ówczesnych poetów, a przedewszystkiem do Beattie. Nic zresztą dziwnego, gdyż nikt nie może się pozbyć pewnych wpływów otoczenia. Ale natchmiast wypada dodać, że ani Beattie, ani Thompson, ani żaden z poprzedników Keatsa nie byłby napisał tego przepięknego hymnu do bożka Pana, który stanowi jakby perlę pierwszej księgi:

„O ty, który słuchasz czystego dźwięku, wydawanego przez nożyce, podczas gdy od czasu do czasu barani obraca się becząc. do swoich ostrzyżonych towarzyszy; ty, który dmiesz w róg, gdy rozwścieklone dziki, niszcząc nasze kruche kłosa na polu, do rozpaczy doprowadzają myślącego; ty, który swoim oddechem ochraniaś nasze chaty, usuwając śnież i wszystkie kłęski, które sprowadza burza; ty dziwny twórcu nieopisanych dźwięków, które unoszą się nad polami donośnie, cichną z wolna i zamierają smutnie na pustyńskich stepach; ty, potężny strażniku podwoi tajemniczych, wiodących do powszechnej wiedzy; patrz, potężny synu Dryopa, na wszystkich, którzy przyszedli składać ci ofiary z czołem uwiecznionem zielenią!“

Podczas gdy pasterze z Latmos zajęci są odprawianiem misteryjów Pana, król ich „Endymion“ dotknięty jest nieuleczalną melanczolią. Siostra jego Peona błaga go by jej wyjawiał swoją tajemnicę; przyznaje się wtedy do miłości dla kobiety, może bogini, którą widział we śnie i której wspomnienie go przesładowuje. Napomnienia i wymówki Peony nie pomagają: Endymion obumiera z żalu.

W drugiej księdze, Endymion puszcza się na poszukiwania tajemniczej piękności. Nimfa przemieniona w motyla, służy mu za przewodnika. Król zwiedza najprzód świat podziemny, świat dziwny, w którym widzi groty, jaskinie, złoto, szafiry i marmur. Keats

opisuje rozległe cuda i okropności tych światów. W tej podróży bohater poematu spotyka kolejno Adonisa i Wenerę, potem Cybelę: „matkę bogów Cybelę, samą, samotną, na ciemnym wozie: czarne szaty okrywają jej majestatyczną postać; czoło błęde jak śmierć, uwiecznione wieżyczkami. Cztery lwy o puszystej grzywie, ciągną wóz powoli... w milczeniu przejeżdża królowa, jak cień i znika pod ciemnymi arkadami.“ Potem ujrawszy znowu przelatując swoją nieznaną kochankę, przebywa Endymion okolice rzek podziemnych, gdzie spotyka Alfeusza i Aretuzę. Następnie „obrócił się i — usłyszał odgłos potężny; poszedł dalej — i ujrzał światło: skierował się ku niemu, idąc przez piaszczystą ścieżkę i nagle, w krótszym przeciągu czasu niż potrzeba na upłynięcie chwili, widzenie ziemi ustąpiło, zatarło się: ujrzał nad sobą olbrzymie wody oceanu.“

Z początkiem trzeciej księgi, bohater, który dotychczas zajmował się tylko własnymi swymi cierpieniami, zaczyna współczuć z drugimi. Spotyka na dnie morza starca Glaukosa, siedzącego na skale, „którego zimne i chude nogi spoczywają na kobiercu z murawy.“ Glaukos opowiada mu jak w swojej młodości pokochał nimfę Scyllę, jak Scylla została zabita przez Circe zazdrośną, jak później on sam, za to, że uległ miłości dla Circe, został sprawiedliwie ukarany, stając się starcem zgrzybiałym i jak nareszcie będzie mógł kiedyś za pomocą tajemniczego cudzoziemca, odzyskać młodość i odnaleźć Scyllę. Tym cudzoziemcem jest nikt inny tylko Endymion. Glaukos udaje się wraz z nim do podmorskiego pałacu, w którym od wielu wieków składała ciała młodych mężczyzn i kobiet, którzy potopił się z miłości. Endymion ich wskrzesza, a z nimi nieszczęśliwą Scyllę. Wszyscy razem z wylaniem wdzięczności idą złożyć hołd królowi Neptunowi.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Koło polskie.

Krótkie posiedzenie Koła polskiego we wtorek, dnia 12 b. m., było poświęcone — jak to już wczoraj donieśliśmy — głównie obradom nad poprawkami do §. 2 i 3 projektu ustawy, reformującej podatek zarobkowy. W paragrafach wymienionych zawarte są postanowienia co do uwolnienia niektórych rodzajów przemysłu od podatku zarobkowego. Już na przeszłym posiedzeniu Koła wykazano, że postanowienia te potrzebują zmiany i uzupełnień w celu rozszerzenia i dokładniejszego sformułowania uwolnień od tego podatku zarobkowego, pewnych rodzajów przemysłu rolniczego, oraz przemysłu domowego, prowadzonego jako uboczne zatrudnienie, wreszcie czynszów dzierżawnych, płaconych z małych parceli gruntów, gdyż od tegoż samego dochodu z gruntu opłacany już jest podatek gruntowy i ma być nadto opłacany podatek osobisto-dochodowy. W tym kierunku wnieśli poprawki posłowie: Czech, Chranowski, Piniński, Skarszewski i Abrahamowicz Eugeniusz. Oddzielna komisja rozpatrzyła te poprawki i przedłożyła sformułowane przez siebie alternatywne wnioski, w których poprawki te są objęte. Koło przyjęło oba alternatywne wnioski i postanowiło, że po porozumieniu się z innymi stronnictwami, ten z alternatywnych wniosków będzie przedłożony Izbie, który będzie miał większe prawdopodobieństwo przyjęcia go przez Izbę. Co do przemysłu domowego przyjęto poprawkę rozszerzającą uwolnienie od podatku zarobkowego na wszelkie uboczne zatrudnienie, jeżeli czysty dochód z tego zatrudnienia wynosi rocznie mniej niż 60 zł. Projekt rządowy oznaczał jako granicę uwolnienia ubocznego zatrudnienia od podatku zarobkowego, jeżeli roczny dochód wynosi mniej niż 30 zł.

Na wczorajszym znowu posiedzeniu Koła polskiego — według depesz do tutejszych dzienników — zawiadomił p. Jędrzejowicz, że stronnictwa, należące do koalicji, powołały komisję z 9 członków, której przekazano wszystkie wnioski, dotyczące zmian w reformie podatkowej. Z Koła polskiego należą do komisji pp.: Dawid Abrahamowicz, Jędrzejowicz i Czech. W miejsce p. Wielowiejskiego został wybrany sekretarzem do Izby hr. Andrzej Potocki.

Po krótkiej rozprawie przyjęło Koło wniosek p. Czaykowskiego, polecający prezydium, aby wyjednało u Rządu wydanie rozporządzenia, iż producenci spirytusu są obowiązani najdalej do 15 lutego każdego roku donosić, o ile mniej spirytusu wyrobiono, jak było zgłoszone.

Nastąpiły dalsze rozprawy nad reformą podatkową. P. Piętał wniósł, aby kontyngent podatku zarobkowego był ustanowiony z góry na lat 10. Wniosek ten po objaśnieniach, złożonych przez p. Abrahamowicza, został odrzucony wszystkimi głosami przeciw pięciu. Przedyskutowano następnie wszystkie paragrafy ustawy, odnoszące się do podatku zarobkowego, a poprawki przekazano wyżej wspomnianej komisji z 9 członków.

P. Wł. Gniewosz ponowił swój wniosek w sprawie zwołania ankiety rolniczej. Koło przekazało wniosek ten komisji złożonej z pp.: Gniewosza, Jędrzejowicza i Czecha z poleceniem, aby komisja ta już na najbliższym posiedzeniu zdała swoje sprawozdanie.

Z Petersburga.

(Sprawa sądów przysięgłych w Rosyi. — Bank włościański. — Projekt ustawy melioracyjnej).

W Petersburgu odbył się niedawno zjazd starszych prezesów i prokuratorów Izb sądowych, celem narad nad zmianami w ustawach sądowych. W ostatnim numerze miesięcznika ministerstwa sprawiedliwości, senator Koni zdaje sprawę z rezultatu narad w kwestyi sądów przysięgłych, odbytych pod jego przewodnictwem. Z artykułu tego widzimy, że ogromna większość oświadczyła się za instytucją sądów przysięgłych (18 głosów przeciwko 2) i przeciwko dalszym ograniczeniom kompetencji tego sądu. Senator Koni zaznacza, że z dwóch głosów przeciwnych, jeden został wypowiedziany przez członka narad, który wiedział o działalności sądów przysięgłych jedynie z teorii. W ogóle wszyscy zaznaczyli dobroczynne skutki działalności sądów przysięgłych i że zarzut małej represyi, z jakim często spotykać się można w pismach rossyjskich, jest niewłaściwy, gdyż statystyka wykazuje, iż przeciwnie w sądach przysięgłych daje się zauważyć silniejszą represyę, niż w sądach państwowych. Na zakończenie narad wyrażono życzenie terytorjalnego rozszerzenia instytucji sądów przysięgłych, a mianowicie zaprowadzenia jej w guberniach Królestwa Polskiego i w północnej części Kaukazu.

Nowoje Wremia donosi: „Bank włościański dokonywa obecnie swych operacji w

Królestwie Polskiem na zasadzie specjalnych przepisów. Jak się dowiadujemy, przepisy te postanowiono znieść i zastosować w Królestwie Polskiem przepisy ogólne.“

Do Rady państwa wniesiono projekt prawa o pożyczkach na melioracje rolne. Według projektu, pożyczki mają być wydawane: na ulepszenia gruntowe, zadzierżawianie. osuszanie, irygację, sadzenie drzew owocowych, zakładanie winnic, wzmocnienie brzegów, parowów, i inne tym podobne ulepszenia; dalej na budowę zabudowań gospodarczych, na urządzanie leśnych zakładów przemysłowych, obliczonych na przeróbkę własnych produktów, lub na już istniejące, a potrzebujące poparcia. Zarząd sprawami na miejscu ma być poręczony gubernialnym komisyom do spraw melioracji rolnych; komisyje te będą się składały z prezydującego gubernatora, lub gubernialnego marszałka szlachty, przewodniczącego w zarządzie ziemskim, przedstawicieli ministerium rolnictwa, skarbu, dwóch miejscowych rolników i gubernialnego agronoma.

KRONIKA

Lwów, 14 marca.

— **P. Wiceprezydent** krajowej Dyrekcji skarbu, dr. Witold Korytowski, powrócił z urlopu do Lwowa i objął urządowanie.

— **Dyrektor poczt**, radea Dworu pan Jan Seferowicz, powrócił do Lwowa.

— **Ruch** na szlaku kolei państwowych Stanisławów-Stryj, Czerniowce-Suczawa, na lokalnych kolejkach kołomyjskich, na szlaku Krasne-Brody-Radziwiłłów i na szlaku Hliboka-Bergomet-Kimpolung i Czerniowce-Nowosielce, został przywrócony.

Przywrócono ruch pociągów na szlakach: Lwów-Bełzec, Rawa ruska-Sokal, Lwów-Krasne-Brody, oraz Dolina-Wygoda.

Natomiast zastanowiono ponownie ruch pociągów na kolei bukowińskiej Hliboka-Berhomet.

— **Sejmik poselski** P. Kazimierz Bielański zda sprawę ze swoich czynności poselskich w sali Rady powiatowej w Staromieście w dniu 19 marca b. r. o godzinie 11 przed południem.

— **Raut.** Zapowiedziany na wczoraj raut, zgromadził wieczorem w salonach Koła literackiego liczne grono osób, w którym przeważały panie. Przebieg rautu i koncertu, którego program przed kilku dniami podaliśmy w całości, był bardzo ożywiony. Bawiono się doskonale a wykonawców punktów programu darzono uczynnymi oklaskami. Po zakończeniu koncertu, ożywiona pogawędka towarzyska przeciągnęła się do późnej godziny.

— **Wieczorek humorystyczny.** W niedzielę, dnia 17 b. m. odbędzie się w wielkiej sali Tow. gimn. „Sokoł“, na dochód korpusów wakaacyjnych we Lwowie, wieczorek humorystyczny z następującym programem: 1. „Rataplan“, chóór męski. 2. „Pan Stanisław konkurentem“, drobnotska sceniczna. 3. „Pan Piorunowicz“, monolog Starkmana. 4. „Debiut koncertowy“ artysty na flecie i śpiewaka barytonisty. 5. „Figiel myśliwski“, sensacyjny obrazek sceniczny. 6. „Prelekcya o kobiecie“ dyalog. 7. „Surprise“, występ artysty Hugona Góni. 8. „Astronom“, monolog typowy z kulekami. 9. „Umizgi“, duet kostymowy humorystyczny. 10. „Wielkie święto w Ti-ti-pu“, balet i śpiew, wykonany przez 16 Chińczyków. Krzesło 50 ct., wstęp na salę 30 ct. Bilety nabywać można od dziś w kancelaryi „Sokoła“ od godziny 6—8 wieczór, w dzień wieczorku zaś przy kasie od godziny 5. Początek z uderzeniem 7 wieczorem, koniec przed 10. — Wynienione numera programu, przedstawione będą po raz pierwszy na estradzie „Sokoła“.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** Towarzystwa „Przyjaciół uczącej się młodzieży“, odbędzie się dnia 17 b. m. o godzinie 4 popołudniu w małej sali ratuszowej. Na porządku dziennym omówienie sprawy połączenia się z „Towarzystwem pomocy naukowej“.

— **Walne zgromadzenie** Stowarzyszenia przemysłowego ślusarzy, rusznikarzy, nożowników etc., odbędzie się w wielkiej sali ratuszowej w dniu 17 b. m. o godzinie 9 rano.

— **Odkrycie naukowe.** Dr. Cybulski, profesor fizjologii w Uniwersytecie Jagiellońskim, który od dawna już zajmował się badaniem t. zw. nadnerczy, odkrył na podstawie długich doświadczeń, jakie funkcje przyroda dała tym organom do spełnienia. Dotąd uczeni fizjologowie nie wiedzieli na co nadnercza te są przeznaczone. O odkryciu tem zdawał prof. Cybulski sprawę w Akademii Umiejętności i na posiedzeniu Towarzystwa lekarskiego w Krakowie. Odkrycie to należy do najpiękniejszych zdobyczy naukowych i niewątpliwie sprowadzi przewrót w zapatrywaniach fizjologów na ten niepozorny organ, jak niemniej na wiele ważnych czynności ustroju ludzkiego i zwie-

żącego, — a po świeżych tryumfach prof. Olzewskiego, przysporzy chwały polskiej nauce.

— **Z nad Wisły.** Donoszą z Krakowa: Wskutek ostatnich mrozów, Wisła stanęła ponownie na całej przestrzeni powyżej i poniżej Krakowa; od lodu wolną jest tylko część jej po wierzejni pomiędzy mostem Cesarza Franciszka Józefa a mostem kolejowym na Podgórzu. Mimo kilku ciepłych dni, lody nie ruszyły, albowiem nie pozwalają na gwałtowne spłynięcie nocne przymrozki. Ciepła w południe temperatura, dochodząca do 16 stopni, powoduje powolne topienie się lodu i jego kruszenie się, tak, że można mieć nadzieję, iż dzięki tym warunkom, kraj nasz ochroniony będzie od katastrofy, jaka niedawno miała miejsce na Węgrzech z powodu gwałtownej odwilży.

— **Straszny wypadek** zdarzył się wczoraj w kamieniołomie za rogatką Janowską, należącym do przedsiębiorcy Berla Grossmanna. Kamieniarz Józef Potocki, przy pomocy zarobnika Michała Nydzy, usiłował zrana rozsądzić ogromną skałę, włożwszy proch w otwór, znajdujący się w górnej jej części. Nabój eksplodował, lecz skała tylko się zarzysowała. Około godziny 3 po południu przystąpił Potocki wraz z Nydzą do dalszej roboty. Mimo zakazu ze strony Grossmanna, ustawił Potocki obok skały prowizoryczne rusztowanie, na które udał się z pomocnikiem i począł w połowie jej wysokości wykuwać otwór na nabój. Po chwili spostrzegł Grossmann, że połowa skały znacznie się pochyla w stronę rusztowania, i natychmiast przestrzegł pracujących. Nydza zeskokczył z rusztowania i ocalał. Na Potockiego, który po zeskocezeniu potknął się i upadł, zwałił się odłam skały, przygniatając go swym ciężarem. Zwołano zaraz wszystkich robotników, ci jednak nie byli w stanie ruszyć skały z miejsca, tak, że chcąc wydobyć z pod niej towarzysza, ostatecznie musieli się podkopać. Gdy to uskuteczniło, Potocki już nieżył, a przywołany lekarz skonstatował zdruzgotanie klatki piersiowej i zmiżdżenie płuc, które musiało spowodować śmierć natychmiastową. Zwłoki nieszczęśliwego odesłano do kostnicy szpitala. Policya wdrożyła śledztwo karne i zastanowiła roboty w kamieniołomie.

— **Ogień pokojowy.** W pomieszkaniu porucznika artylerji R., pod l. 14 a) przy ul. Gródeckiej, powstał dziś o godzinie 4 zrana w kuchni ogień, który zniszczył znajdujące się tam sprzęty. Straż pożarna wkrótce zapobiegła dalszemu szerzeniu się ognia. Zapuścił go przez nieostrożność służący Granier, wrzuciwszy po godzinie 9 wieczorem 2 ścierki, które zajął się na kuchni, do paki, napełnionej węglem kamiennym i drzewem. Opał ten zajął się już po upływie godziny, a Granier stłumił wówczas ogień — lecz widocznie niedokładnie, gdyż nad ranem wybuchły płomienie na nowo i ogarnęły w pobliżu stojące sprzęty. Garniera pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 14 marca. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 13 marca do 12 w południe dnia 14 marca b. r. mieliśmy wiatr południowo-wschodni o średniej prędkości 10. m sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (78 procent wilgotności względnej).

Srednia temperatura w tym czasie była +0.8 °C., najwyższa +4.0 °C. wczoraj po południu, najniższa —0.8 °C. dziś rano.

Całą dobę mieliśmy pochmurną, opadu nie było.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się w zatoce Lyonskiej; zwyżka 780 do 775 mm. w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się na Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 767.0 mm.

Prognoza na dobę 14 marca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-wschodni o średniej prędkości 6.0 m/sek., średnia temperatura pozostanie około 0.0 °C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około — proc. Opadu nie będzie.

— **Bal Concordii** odbył się przedwczoraj w Wiedniu z wielką świetnością. *Tout Vienne* stanął do apelu w salach pięknie ozdobionych kwiatami i zielonością, największą jednak ozdobą balu była wielka liczba pięknych kobiet ze świata teatralnego; wszystkie najznakomitsze artystki wiedeńskie przybyły na bal dziennikarzy; również licznie i świetnie był reprezentowany świat polityczny, dyplomatyczny, parlamentary, urzędniczy i finansowy; z Dworu nikt nie przybył z powodu żałoby po Najd. Arcyksięciu Albrechcie. Dochód z balu wynosi kilkanaście tysięcy zł.

— **Z Banku dla krajów.** Ludwik hr. Wodzicki nie dożył najlepszego bilansu Länderbanku, na który pracował. Wynik bilansu za rok 1893 jest następujący: Zysk czysty 4,598,764 zł., o 982,147 zł. więcej, niż w r. z. Dywidenda 16 zł., czyli 8 procent, zysk wynosi 11 procent. Przekazano bowiem wielkie sumy do rezerwy i na rok następny. Pensye roczne urzędników wynoszą 717,660 zł., podatki roczne 382,247 zł. Sam regularny bieżący interes ban-

kowy przyniósł zysku 2,870,000 zł., czyli 7 proc. od kapitału, co świadczy o niezmiernie rozległej klienteli. Kapitał rezerwowy wynosi już wyżej 10 milionów zł. Do wielkich interesów należy między innymi: pożyczka bułgarska, obligacje kolei Salonika-Konstantynopol, konwersye galie. listów Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Do Rady nadzorczej z Polaków należą: Jan hr. Stądnicki, J. Klaczko i dr. Zdzisław Marchwicki. Ubikacje Banku w trójnasób zostały rozszerzone przez przyłączenie gmachu, nabytego od księcia Liechtensteina. Wiadomo, że Länderbank posiada koło Dąbrowy kopalnię węgla, w których podniesienie znaczne sumy zostały włożone. W Czechach posiada dobra Benatek, po zmarłym hr. Thunie, które musiał nabyć na licytacyi; przynoszą one dostateczny procent z lasów i fabryk.

Salę posiedzeń zdobi już portret pierwszego gubernatora, Ludwika Wodzickiego, pędzla Zygmunta Ajdukiewicza.

Portret ten nie pójdzie na wystawę tegoroczną w Künstlerhausie, gdyż wolno malarzowi dać tylko 3 obrazy, więc artysta daje 2 nowe i 1 obraz rodzajowy.

— **Pomnik Chopina w Warszawie.** Dzienniki warszawskie donoszą, że projekt ustawienia pomnika Chopina przy zbiegu ulicy jego nazwiska oraz alei Ujazdowskiej, znalazł poparcie w osobie przedsiębiorcy budowlanego pana Kr., który w razie zatwierdzenia projektu, zobowiązał się wykonać bezinteresownie podmurowanie, oraz złożyć na koszt budowy 50 rubli. Podanie w sprawie pomnika wkrótce ma być przedstawione władzy.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Repertuar teatralny.** Dziś, we czwartek „Bal maskowy“ wielka opera w 5 aktach Verdiego. Trzeci gościnny występ p. Elwiry Colonese.

Jutro, w piątek po raz szósty „Ciepła wdówka“, komedia w 3 aktach M. Bałuckiego. Rozpocznie „Broń niewieścia“ komedia w 1 akcie Benedixa. Pierwszy gościnny występ panny Wandy Biernackiej.

W sobotę „Trubadur“, opera 4 aktach Verdiego. Czwarty gościnny występ pani Elwiry Colonese.

— **K. Fedorowicz:** „Czterdzieści dni na morzu“. Lwów. 1895. — Rozpocząłem czytanie tych wrażeń z podróży, przynależącej muzy, z pewnem niezadowolaniem. Po przeczytaniu kilku kartek dowiedziałem się, że autor zna wszystkie prawie języki europejskie, z wyjątkiem, niestety, tego w którym wrażenia swoje spisywał. Trochę z tego, trochę z chęci odznaczenia się czemś niezwykłym, przekonałem się, że to są pierwowiny literackie, składane na pożarcie zoilom. „Są tacy krytycykowie — powiada Załuski, biskup i referendarz koronny — co napadłszy trafunkiem czy na wiersz nie gładki, czy na termin nie najwyborniejszy, już zarazem nunc, bez dalszej indagacyi, całą potępiają księgę“. Jestem w tem szczęśliwym położeniu, że takiego krytyka nasładować nie potrzebuje. W miarę czytania, stawałem się coraz pobłażliwszym dla autora, bo i styl poprawiał się — jakkolwiek autor chętnie posługuje się prowincjonalizmami — i treść zaczęła interesować. P. Fedorowicz nie wysiła się wcale na opisy nadzwyczajnych rzeczy na morzu i na lądzie i jakkolwiek w tej podróży do Indji czy do Australii niejedną rzecz nadzwyczajną oglądał, opisał ją w sposób prosty, naturalny i prawdziwy — czy to były wrażenia, odbierane z nieznanego dotychczas świata, czy ludzie i charaktery, z którymi los złączył go na morzu. Wrażenia swoje autor szkicuje zaledwie, ale tak wybitnymi rysami, że one w pamięci zatrzymują się mimowoli; linie jego rysunku są proste, naturalne i zawsze w miejscu właściwem pociągnięte, co jest niezawodnie znakiem nie tylko wykształconego smaku estetycznego, ale także zmysłu artystycznego, t. j. umiejętności przelewania własnych wrażeń w cudze dusze. W ciągu tych czterdziestu dni autor był świadkiem dramatu na morzu — bardzo zwykłego w życiu, który się odegrał w gronie czterech osób: Aleksandra, suchotnika, Marylki, jego żony, przyjaciela męża Henryka i autora. Nie interesuje mnie prawdziwość tego dramatu, lecz tylko prawdopodobieństwo artystyczne, które autor zachował z doskonałą miarą, bez niepotrzebnych słów, wykrzyków, scen melodramatycznych etc. Może nawet za mało tych słów, ale każde — niezbędne. Złym duchem dramatu był Henryk, rozkochany w Marylce, bez jej wiedzy i woli. Autorowi wypadła w tym dramacie rola pośrednika, a pośrednictwo to źle było wytłómaczone przez chorego i zazdrośnego męża. Wybuch zazdrości przyprawił o śmierć Marylkę.

Na tem opowiadanie urywa się, zakończone pogrzebem jej — w morze. Kilka sylwetek — młodej Angielki i biskupa anglikańskiego, naszkicowane są z taką samą prawdą i powściągliwym, wdziękami artystycznym. Czy autor spróbuje kiedy sił swoich na polu szerszej twórczości i z jakim powodzeniem? — to rzecz przyszłości.

Ra.

ZAPOMNIANI.

(KARTKI Z PRZESZŁOŚCI GALICJI).

(Ciąg dalszy).

Mimo to Gurski nie wziął sobie do serca wycieczek złośliwych swych przeciwników, gdyż w dziesięć lat później, (w r. 1827), wydał we Lwowie spory zbiór „Nowych bajek i powieści”, mieszczący w sobie między innymi wyborną satyrę, wymierzoną przeciw naszym bibliotekom. Nie możemy sobie odmówić przyjemności przytoczenia tej bajeczki, noszącej tytuł: „Księgarz i książki” a opiewającej, jak następuje:

Widząc książki, że księgarz tylko je szykuje,
Wlece z miejsca na miejsce, to znowu wyjmuje,
I na inną półkę kładnie:
Jedną drugą zagadnie:
Czemu przereczasz nami ustawicznie,
Potem przedając publicznie,
Pieniądze chwytasz,
A sam nas nie czytasz?
Księgarz uśmiechnąwszy się, rzekł:
Co się masz pytać?
Oto lepiej sprzedawać książki, niżli czytać.

Jak więc widzimy, nie szczególne pan pułkownik miał wyobrażenie o książkowym wykształceniu lwowskich księgarzy... Żytkę literacką po ojcu odziedziczyła też księżna Helena z Gurskich Ponińska, która zaślubiwszy dziedzica Czerwonogrodu, księcia Karola, słygnęła zarówno z urody, jak i z niepospolitego wykształcenia. Zajmowała się z prawdziwym zamiłowaniem muzyką i malarstwem i wydała w języku francuskim powieść p. t. *Vande ou la Superstition*, która pomnożyła i tak już liczny zastęp nieprzyjaciół księżny. Nie oszczędzano jej nawet w paszkwiłach..., choć główne źródło niechęci, podtrzymywanej sztucznie przeciw osobie dostojnej autorki, tkwiło podobno w niskiej zawisłości, iż córka jednolitego szlacheńca została księżną! Księżna Helena była matką księcia Kaliksta.

Od salonowych intryzek wracając do literatury, nadmienić wypadnie, że równocześnie z Walentym Gurskim zadebiutował na pisarskiej arenie w roku 1817 Józef Kalasanta Pajgert, ojciec znakomitego poety Adama a dziad przedwczesnie zgasłego malarza Władysława. Józef Kalasanta, dziedzic Sidorowa, był poetą z Bożej łaski, pisał co czuł i myślał nieuczucie, podobnie jak malował akwarelle, nie kształcąc się nigdy w malarstwie. Była to snąc indywidualność nawskróś artystyczna, która rozwinęła się wybitniej w synu i wnuku. Józefa Pajgerta pierwowociną poetyką były „Sielanki”, skrytykowane niełitościwie przez Adama Chłędowskiego w „Pamiętniku”, zalecającego młodemu poecie studia gramatyczne... Pajgert nie znalazł równie gorliwych jak Gurski obrońców w prasie, ale też nie stracił fantazy i chęci do rymowania. Utwory jego poetyckie obok bezpretensjonalności, cechuje szczerą uczucia, przejawiająca się we wszystkich poezjach, poświęconych dzieciom lub żonie, wiele naturalności i niezwykła łatwość wierszowania. Poezja była dla niego wypoczynkiem po zajęciach ziemianek i do dzieł swych nie zdawał się Pajgert przywiązywać przesadnej wagi. — „Idźże książeczko moja w świat” — pisze poeta w przedmowie do swych „Bajek”, wydanych we Lwowie w roku 1834 — „pobujaj sobie trochę, aż cię spotka los nam wszystkim wspólny, zapomnienie”. W książeczce tej rzewnością niekłamana ujmuje czytelnika wiersz napisany w dniu urodzin syna, Adama, kończący się następującą strofą:

I zawsze, zawsze ostatnim promykiem,
Pamiętaj, moją odwiedzić mogiłę,
Na tym promyku i w parze z wietrzykiem,
Więści od syna przynosi mi miłe.

Tym razem omyliło poetę przecucie, gdyż ukochanego syna wypadło mu przeżyć o rok cały. Ironia, zdawała się być obcą u sposobieniu Pajgerta. Krytykom swym poświęcił jeden, jedyny dwuwiersz, niepozbowiony i w naszych stosunkach aktualności:

U nas takich krytyków nie mało.
Strzegą się możnych, słabych szarpia śmiało.

Poeta pozostawił stosunkowo dość znaczną spuściznę literacką, złożoną z kilkunastu tomików poezji, w liczbie których obok baład, elegii i sielank, figurują też listy humorystyczne, bajki i przekłady.

O ile skromność znamionowała całą działalność pisarską Pajgerta, który przeważną część swych prac wydał, pod pseudonimem Józefa Kalasantego z Sidorowa, o tyle głośnym był za życia, Albert hrabia Mier. Wpłynęły na to niezawodnie i stanowisko towarzyskie hrabiego i temperament jego dziwnie burzliwy. Mier odznaczał się niezwykle wykształceniem a zarazem słygnął z uszczypliwego dowcipu, który mu wielu przysporzył nieprzyjaciół. Pojedynków odbył co niemiara, lecz to nie zmniejszyło bynajmniej jego gotowości do zwady o byle drobnostkę.

Pokłóciwszy się pewnego razu ze Starzeńskim, wyzwał go swoim zwyczajem, lecz zasnął oznaczoną godzinę. Starzeński przyjechał do mieszkania hrabiego i śpiącego obudził trącając go kolbą pistoletu. Mier porwał się co rychłej z łóżka, ubrał się pospiesznie i udawszy się z przeciwnikiem na mijające spotkanie, ugodził go celnym strzałem w prawe ramię. Toż samo z Rzewuskim przyszedł do gwałtownej zwady na cesarskich pokojach podczas pobytu Franciszka I. we Lwowie. Dopiero na polecenie Cesarzowej powasnił podali sobie dłonie. Zapamiętały zwolennik klasycyzmu, pozostawał w zażyłych stosunkach z Trembeckim, który do niego z Warszawy wystosował w roku 1790 wierszowaną epistolę, rozpoczynającą się od słów:

Zazdrości naszej godne Twe chwile
Wieśniaku, który lepszym wyborem.
W odległych włościach bawisz się mile
Z niwą, sadami, łąką i borem,
Tam wolen troski, w myślach swobodny,
Wdzięczniejszą rzeczy oglądasz postać,
Tam łatwo toczy dowcip Twój płodny
Rymy w pamięci mające zostać.

Nie pogodził się też Mier ze switającą w poezji erą romantyzmu. O Mickiewiczu wyrażał się z lekceważeniem, o Niemcewiczu mawiał, że beczy jak baran... „Wszyscy znają jego talent” — pisze o Mierze w swym, pamiętniku Ksawery Prek — „ale wszyscy także wiedzą, jak rzadko mu się podobają cudze wiersze”. W marcu 1829 roku bawił hrabia w Krakowie, gdzie miano przedstawiać przekład „Andromaki” jego pióra. Dziwnym zbiegiem okoliczności pojawił się równocześnie w Warszawie inny przekład tej tragedji i „Kuryer” ogłosił wyjątki z tego tłumaczenia. Czytał je Wężyk, podczas gdy Mier z roziskrzonym wzrokiem, z kajetem w ręku biegł po pokoju i co chwile przerywał lekturę, porównując oba przekłady. „to unosząc się na końcach stóp” — słowa Preka, to słodką przybierając fizjonomię, kiedy zdawał się być pewnym swego tryumfu, to zagnał przysuwając się do czytelnika, nos, usta, brodę, ściągające razem wspierał na jego twarzy. Często przybierał postawę aktora, noga naprzód, nawpół w tył przechylony, rękę wysoko podnosił, jakby się niebios miał dotykać....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Stanisław Schnür-Peplowski.

Walne zgromadzenie Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych.

Lwów, 14 marca.

(§) O godzinie 11 minut 30 przed południem rozpoczęły się dziś obrady walnego zgromadzenia rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych. Zebranie zagał prezes Towarzystwa hr. Stefan Zamoyski, witając przybyłych z całego kraju delegatów. Podniósł on, że rok ubiegły był nader pomyślnym dla Towarzystwa, wzywając zebranych, aby starali się zjednywać jak najwięcej członków Towarzystwu.

Następnie wspomnieli przewodniczący, iż wydział centralny przedkłada radzie nadzorczej wniosek o wygotowanie do Rady państwa i Koła polskiego petycji o zaprowadzenie obowiązkowego funduszu pensyjnego dla oficyalistów prywatnych, wyrażając nadzieję, że rada nadzorcza wniosek ten uchwali.

W końcu wezwał przewodniczący zebranych, aby przez ścisłe wypełnianie obowiązków, pracowali dla dobra polskiej ziemi i strzegli, by nie przechodziła w obce ręce, a uzyskają przez to uznanie w całym kraju nie tylko uznanie dla siebie, ale i dla instytucji (oklaski).

Z porządku dziennego odczytał sekretarz Towarzystwa p. Stanisław Bał sprawozdanie z czynności wydziału.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że wyniki działalności i rozwoju Towarzystwa w roku ubiegłym, 27 od czasu założenia, należy uważać jako zadowalniające, szczególnie pod względem kasowym, który jest o 10.324 zł. 11 ct. korzystniejszy, aniżeli się spodziewano w preliminarzu.

Rachunkowe zamknięcie za rok 1894 wykazuje, że fundusze wzrosły w ubiegłym roku o 31.148 zł. 62 ct.

Z dniem 1 stycznia 1895 roku pozostało w Towarzystwie członków i uczestników razem 2.262 z 10.127 udziałami, czyli z roczną wkładką do funduszu dyspozycyjnego 40.508 zł. w. a. (a mianowicie członków 2.243 z 10.064 udziałami, uczestników zaś 19 z 63 udziałami).

Oddziały Towarzystwa złożyły w Banku krajowym 61.893 zł. 63 $\frac{1}{2}$ ct., najwięcej złożono z powiatów: Lwów 3.681 zł. 66 ct., Łańcut 2.653 zł. 98 ct., Kraków 2.320 zł. 5 ct. W roku poprzednim kwota z powiatów do Banku nadesłana wynosiła tylko 56.572 zł. 10 ct. Jednorazowe dary dobrodziejów, wymienionych w wykazie wynoszą tylko 48 zł. Z pomiędzy członków wspierających

uisiło swoje wkładki 40, w kwocie 713 zł. 25 ct.

W roku 1894 rozdzielono na zapomogi stałe, czasowe i datki 47.057 zł. 53 ct. Liczba obdzielonych zapomogami wzrosła z 596 na 631.

Wynik kasowy w roku ubiegłym był o 10.324 zł. 11 ct. korzystniejszym, aniżeli się spodziewano w preliminarzu.

Stan majątku w dziale zapomóg stałych z dniem 1 stycznia 1895 roku przedstawia się jak następuje:

I. Fundusz żelazny 435.550 zł. II. Fundusz dyspozycyjny 30.541 zł. 71 $\frac{1}{2}$ ct. III. Fundusz rezerwowy 120.538 zł. 40 $\frac{1}{2}$ ct. Ogółem w dziale zapomogi stałej 586.630 zł. 12 ct., a do tego doliczywszy inne fundusze a mianowicie: IV. Fundusz pogrzebowy w należytościach 996 zł. 9 ct. V. Fundusz posagowy Stefana hr. Zamoyskiego 6.756 zł. 16 ct. VI. Depozyta w fundacji posagowej 600 zł. VII. Fundusz stypendyjny im. R. Makarewicza 3.237 zł. VIII. Fundusz zapomóg doraznych 23.526 zł. 97 ct. Majątek wszystkich funduszy Towarzystwa wynosi (efekty imiennej wartości) 621.746 zł. 34 ct.

Co do przechowania majątku nie zaszły zmiany, albowiem takowy znajduje się nadal w skarbu Banku krajowego w przechowaniu, do którego też i wydziały powiatowe wprost (jak zwykle) nadsyłają zebrane kwoty. Wydział centralny wziął czynny udział w Wystawie krajowej. Wystawa Towarzystwa umieszczoną była w pawilonie Związku towarzyszt zarobkowych i gospodarczych. Działalność i rozwój Towarzystwa przedstawione były na Wystawie w 14 tablicach graficznych i liczbowych, oraz w wykazach, drukach itp. Komisja sędziów przyznała Towarzystwu medal złoty. Urządzenie tej Wystawy wykonał sekretarz p. Stanisław Bał.

Z polecenia rady nadzorczej wezwał Wydział centralny wszystkie oddziały powiatowe Towarzystwa do oświadczenia się, ileby mogły co rocznie składać na rzecz złożyć się mającej bursy imienia Jerzego hr. Dunin-Borkowskiego. Wybrana przez Wydział centralny komisja bursy przedstawi radzie wyczerpujące sprawozdanie z dotychczasowych wpływów i z obecnego stanu sprawy. W dalszym załatwieniu spraw przekazanych przez radę nadzorczą ułożył Wydział centralny akt fundacji stypendyjnej imienia Romualda Makarewicza i uzyskał zatwierdzenie ze strony władzy.

Sprawa przyłączenia do Towarzystwa funduszu emerytalnego oficyalistów i emerytów galicyjskich dóbr Romana hr. Potockiego nie postąpiła w niczem naprzód. Natomiast sprawa ubezpieczenia w Towarzystwie oficyalistów dóbr Sucha i Ślemień wzięła pomyślniejszy obrót.

Na dowód, jakim zaufaniem ogółu cieszy się Towarzystwo, przytacza sprawozdanie fakt, że Wydział centralny otrzymał równocześnie z trzech stron propozycje przyjęcia na własność kapitałów w zamian za dożywocie oznaczyć się mające. Jeden z tych ofiarowanych kapitałów wynosi 22.500 zł., drugi 1000 zł., trzeci zaś 600 zł. Sprawa ta znajduje się na porządku dziennym obrad rady nadzorczej.

Jak w zeszłym roku sprawę podatku stemplowego, tak w tym roku rekurs Towarzystwa przeciw nałożeniu podatku ekwiwalentowego w kwocie 8871 zł. 75 ct. załatwiło Ministerstwo skarbu wskutek osobistej interwencji ze strony pp. prezesa i dyrektora bardzo przychylnie, albowiem zniżyły takowy do nieznacznej kwoty 164 zł. 25 ct., na 10 lat, tak, że rocznie przypada do zapłaty 16 zł. 43 ct. Do protokołu podawczego wpłynęło 6012 podań, które prawie wszystkie załatwiono.

Towarzystwo poniosło w roku ubiegłym straty przez śmierć: JE. Jana hr. Tarnowskiego, b. Marszałka krajowego, członka honorowego Towarzystwa i prezesa oddziału powiatowego tarnobrzskiego; Zdzisława hr. Tyszkiewicza, długoletniego prezesa oddziału powiatowego kolbuszowskiego; wreszcie Maryana Czaykowskiego, długoletniego delegata do Rady nadzorczej. Zgromadzenie przez powstanie oddało cześć ich pamięci.

Nad sprawozdaniem z czynności wydziału wywiązała się dyskusja.

P. Mikiewicz uzala się na małą liczbę członków Towarzystwa i sądzi, że przyczyną tego jest wysoka opłata na fundusz rezerwowy. Mowca prosi zatem, aby sprawą tą komisja zajęła się.

P. Grand imieniem oddziału przemysłowego wyraża podziękę pp. prezesowi hr. Stefanowi Zamoyskiemu i dyrektorowi Towarzystwa Makarewiczowi za pomyślnie załatwienie sprawy podatku ekwiwalentowego. Przewodniczący hr. Zamoyski oświadcza, że w tym wypadku spełnił tylko swój obowiązek.

Sprawozdanie z czynności wydziału centralnego przyjęło zgromadzenie do wiadomości.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisji rachunkowej, z rachunków Towarzystwa za r. 1894.

Imieniem komisji przedstawił p. Stanisław K o w a l s k i następujące wnioski:

1. Gotówkę funduszu dyspozycyjnego 10.647 zł. 50 ct. przenieść do funduszu rezerwowego.

2. Za gotówkę 28.900 zł. 6 $\frac{1}{2}$ ct. tak zwiększonego funduszu rezerwowego zakupić efekty.

3. Udziela się wydziałowi centralnemu absolutoryum za złożone rachunki za 1894 r.

Po krótkiej dyskusji, w której brali udział pp. Tomżyński, Manasterski, Grand, Dobrzański i sprawozdawca, wnioski komisji przyjęto bez znany.

Przewodniczący hr. Zamoyski odczytał następnie telegram od lokalnej grupy Towarzystwa urzędników prywatnych we Wiedniu z życzeniem i zachętą do dążenia, aby utworzony został obowiązkowy instytut pensyjny dla oficyalistów prywatnych.

Z porządku przystąpiono do wyboru komisji.

Wybrani zostali:

Do komisji petycyjnej: dr. Jakliński, Gostyński, Link, Stadnicki i Wojakiewicz.

Do komisji administracyjnej: Mikiewicz, dr. Szymański, Swolkien, Lewitowicz i Mazurkiewicz.

Do komisji regulaminowej: Remer, Dobrzański, Kazecki, Manasterski i Prochaska.

Do komisji rachunkowej: Kowalski, Machnicki, Grand, Gierasziński i Cętar.

Nastąpiło sprawozdanie komisji w przedmiocie założenia bursy dla synów oficyalistów prywatnych, referowane przez członka wydziału p. Koepel. Sprawozdawca oświadczył, że dotąd skąpo wpływają wkładki na ten cel, dlatego dziś trudno przewidzieć, kiedy bursę będzie można założyć. Referent stawia wniosek odroczenia tej sprawy do roku przyszłego, co bez dyskusji uchwalono.

Następnie podaje prezes do wiadomości, które petycje i sprawy postanowił wydział przydzielić poszczególnym komisjom. Podział ten zgromadzenie przyjęło do wiadomości.

Oddział niski przedstawił wniosek, ażeby sprawozdanie wydziału tłumaczone było na język niemiecki, a to z powodu, że w okręgu tym jest wielu oficyalistów prywatnych Niemców. Wniosek ten przekazano do załatwienia komisji administracyjnej.

Dzisiaj popołudniu i jutro przedpołudniem obradować będą komisje, jutro popołudniu odbędzie się poufne posiedzenie nad sprawą, odnoszącą się do utworzenia obowiązkowego instytutu pensyjnego oficyalistów i nad sprawami osobistymi.

Następne posiedzenie jawne odbędzie się w sobotę, d. 16 b. m., o godz. 10 przed południem.

Na tem o godz. 1 w południe zamknęto dzisiejsze posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ankieta. W obradach ankiety w sprawie reformy instytucji ubezpieczeń prywatnych która od dnia 12 b. m. — jak już z depesz wiadomo — rozpoczęła swe prace w Ministerstwie spraw wewnętrznych, bierze udział jako jeden z dwu ekspertów z kół poselskich, dr. Tadeusz Rutowski.

Z Izby handlowo-przemysłowej. Prezydent dr. Marchwicki zagał II posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej w dniu 5-go marca 1895 dłuższym przemówieniem, w którym po oświadczeniu, iż zdecydował się przyjąć ponowny wybór na prezydenta, tak dalej powiedział:

„Program nasz, bardzo jasny: stać na straży naszego handlu i przemysłu, popierać każdą rozsądną i uczciwą pracę i dążyć usilnie do tego, byśmy na polu ekonomicznym stali się niezależnymi nie tylko od zagranicy, ale także od innych prowincyj. Orędownika w naszej pracy znajdujemy w osobie teraźniejszego P. Ministra handlu, który zainaugurował dodatnią działalność około rozwoju kolei lokalnych, tak ważnych dla podniesienia handlu i przemysłu w kraju naszym. Słowa moje kończę życzeniem, byśmy w pracy naszej dążyli zawsze naprzód, połączeni gorącą miłością tej ziemi i z wiarą w jej przyszłość”. (Oklaski).

Izba oprócz niektórych spraw pomniejszych załatwiła następujące ważniejsze na porządku dziennym postawione sprawy: C. k. technologiczne muzeum przemysłowe urządziło na polecenie c. k. Ministerstwa handlu kursa dla nauki i wydoskonalenia szewców. Izba zawiadomiła o tem tak interesowane korporacje, jak i krajową komisję dla spraw przemysłowych i pośredniczyła miejscowym kandydatom, ubiegającym się o przyjęcie na te kursa i o uzyskanie dotyczących przez Ministerstwo wyznaczonych stypendjów.

Z powodu udzielonej Izbie petycji pierwszej morawskiej Kasy Oszczędności w Bernie o wdrożenie kroków przeciwko zamierzonemu przy reformie podatkowej znacznemu

opodatkowaniu Kas Oszczędności, które z zysków swoich poświęcają znaczny udział na cele ogólne, uchwalili Izba tak do tej sprawy, jak w ogóle dla wszelkich z reformą podatkową połączonych spraw, wybrać specjalną komisję, złożoną z wnioskodawcy p. prezesa, jako przewodniczącego, tudzież z pp. członków: Baczewskiego, Beisera, Ciuchcińskiego, Gołaba, Gubrynowicza, Jonasza, dr. Kolischera, Niemezynowskiego, Schayera i Wanga.

Na wezwanie c. k. Ministerstwa handlu o opinię Izby w sprawie ewentualnego zniesienia, względnie utrzymania nadal w mocy obowiązującej t. zw. obrotu mlewa, czyli zwrotu cła przy zbożu, sprowadzonym z zagranicy do zmielenia, — odniosło się biuro Izby tak do związku młynarzy, jak i do większych młynów parowych i amerykańskich w okręgu Izby o objawianie zdania na postawione pewne pytania, a Izba uchwaliła po nadejściu odpowiedzi przekazać tę sprawę sekcji przemysłowej do załatwienia. Udzielony przez Ministerstwo handlu projekt rozporządzenia ministerjalnego, normującego uprawnienie do używania oznaczeń wystawowych, uchwaliła Izba zgodnie z wnioskiem sekcji przemysłowej przedłożyć Ministerstwu jako odpowiedni istniejącym stosunkom i pożądanym dla uregulowania tej sprawy, — uprawnienia, nieujętego dotychczas w przepisach ustawowych.

Również uchwaliła Izba projektowaną nowelę do ustawy z d. 6 stycznia 1890 r. o ochronie marek przedłożyć Ministerstwu handlu jako pożądaną, tak ze względu na uzupełnienie niektórych luk w powyższej ustawie, jak i ze względu na przyznanie krajowym przemysłowcom równego zagranicznym prawa wyboru znaków dla oznaczenia ich wyrobów i towarów. Udzieloną Izbie przez Towarzystwo przemysłowe petycję w sprawie reformy ustawy o ubezpieczeniu od wypadków przekazano sekcji przemysłowej do zbadania.

Wskutek wezwania Ministerstwa handlu oświadczyła się Izba za pozostawieniem nadal w mocy obowiązującej unormowanego rozporządzeniem ministerjalnym z d. 2 maja 1884 r. prowadzenia ksiąg przez tandeciarzy jako chroniącego od możliwych nadużyć, które jednakowo obowiązywać ma tylko tandeciarzy utrzymujących sklepy i składy.

Izba uchwaliła zgodnie z opinią miejscowego wydziału powiatowego i starostwa, oświadczyć się za pomnożeniem jarmarków w Kossowie z czterech na ośm rocznie, a to w wyjątkowym uwzględnieniu lokalnych stosunków Kossowa, oddalonego o 33 kilometrów od kolei.

Na wezwanie c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie o przedstawienie 18 kandydatów na asesorów handlowych, uchwaliła Izba proponować następujących pp.: J. Baczewskiego, Mojżesza Baumanna, Ignacego Frieda, Edwarda Gebharda, Władysława Gubrynowicza, Maurycego Jonasza, Zygmunta Kulkę, Jakóba Lewickiego, Dawida Löwenherza, Edwarda Machayskiego, Ignacego Russmanna, Karola Schayera, Jakóba Stroha, Juliana Wanga, Arnolda Wenera, a nadto pp. Filipa Nathansohna, Karola Tuszyńskiego i Józefa Wenzelaka.

Również na wezwanie c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie o zaproponowanie 4 kandydatów na asesorów handlowych, uchwaliła Izba przedstawić następujących pp.: Lipę Halperna i Karola Piskorza, a nadto pp. Chaima Efroima Kanner i Henryka Sprechera.

W miejsce zmarłego w czerwcu 1894 członka Izby p. Jakóba M. Klarfelda, wybranego ze sekcji handlowej z II kat. wyborczej z 2 t. j. przemysłowego okręgu wyborczego, uchwaliła Izba powołać na członka p. Gustawa Jelenia, księgarza w Przemysłu.

Na przedstawienie Dyrekcyi c. k. państwowej szkoły przemysłowej, uchwaliła Izba nadać kreowane stypendya po 60 zł. dwóm uczniom tejże szkoły z działu budowlanego, a mianowicie Michałowi Serafinowi z II kursu działu murarstwa i Michałowi Kustomowiczowi z III kursu działu murarstwa.

Wniosek p. Maurycego Jonasza w sprawie pomnożenia urzędów cechowniczych na liniach kolejowych Stanisławów-Husiatyn i Jarosław-Sokal, gdzie się odbywa najznaczniejsza ekspedycja spirytusu, obecnie wszakże utrudniona brakiem odpowiedniej ilości takich urzędów cechowniczych, przekazano sekcji handlowej do regulaminowego traktowania.

OSTATNIA POCZTA

We wtorek odbył się u Najjaśniejszego Pana w Burgu, w apartamentach Stefana Obiad, w którym wzięli udział: ambasador turecki Ghalib bey wraz z personelem ambasady, turecki generał-adjutant Szakir basza, dalej tajni radcy br. Chlumceky, Arneth, br.

Gautsch, dr. Biliński, dostojnicy Dworu, podkomorzy hr. Karol Lanckoroński i i.

Polit. Correspondenz donosi: Jak się dowiadujemy ze strony poinformowanej, w tutejszych kołach decydujących nie wiadomo nic o rzekomo zamierzonym udziale Najjaśniejszego Pana w uroczystościach otwarcia niemieckiego kanału północno-morskiego.

Z Abbazy donoszą, że przybyła tam z Poli mała flotylla torpedowców z ks. Filipem Koburskim. Najd. Arcyksiężna Stefania odbyła we wtorek popołudniu na jednej z łodzi torpedowych wycieczkę na morze.

W poniedziałek przed południem przybyło do Pana Prezydenta Ministrów księcia Windisch-Graetza prezydium austriackiego Towarzystwa przemysłowców, aby mu wręczyć petycję do Rządu i do Rady państwa o przyspieszenie obrad nad reformą ustaw przemysłowych. Pan Prezydent Ministrów przyjął petycję jak najżyczliwiej, przypomniał, że trudne położenie stanu przemysłowego jest przedmiotem ciągłej troski ze strony Rządu, jak tego dowodzą liczne rządowe projekty ustaw, mających na celu poprawę stosunków w tym zawodzie oraz uwaga i opieka, jaką Rząd otacza stowarzyszenia przemysłowe. Pan Prezydent Ministrów, zapewnił, że Rząd podda życzenia przemysłowców, wyrażone w przedłożonej petycji gruntownej rozważce i przyrzekł żłóżyć wyrazy lojalnych uczuć zawodu przemysłowców dla Najj. Pana wypowiedziane przez deputację, u stóp Tronu. — Deputacja udała się następnie do Pana Ministra handlu hr. Wurmbarda, który przyjął ją również bardzo łaskawie, a w końcu była u szefa sekcji br. Weigelsperga, który omówił z nią szereg aktualnych spraw przemysłowych i informował się o rozmaite stosunki.

Węgierski minister a latere br. Samuel Josika przybył z Budapesztu do Wiednia.

We wtorek odbyło się — jak już wiadomo z wczorajszych depezy — posiedzenie subkomitetu komisji dla reformy wyborczej, oraz posiedzenie komisji budżetowej Izby posłów Rady państwa. Wczoraj przedpołudniem miało się odbyć posiedzenie komisji rolniczej, a wczoraj wieczorem posiedzenie komisji administracyjnej. Ta ostatnia komisja miała przystąpić do wyboru nowego referenta dla przedłożenia rządowego w sprawie zmiany ustawy o swojszczyźnie, a to w miejsce p. Weigla, który referat ten — jak wiadomo — złożył.

W obronie wolności Kościoła przedstawili posłowie katolicy Sejmowi pruskiemu wnioski o przywrócenie w konstytucji artykułów 15, 16 i 18, które Kościołom katolickim i ewangelickim zapewniały zupełną niezależność od państwa, a więc niedopuszczały prawa rządu do zatwierdzania księży na posadach duchownych, a pozostawiały Kościołom ich fundusze, zakłady i t. d.

Wniosek ten znalazł życzliwe echo także w kołach protestanckich, a znany pastor Stöcker w swoim organie *Deutsche Evang. Kirchenzeitung* przemawia za odjęciem kościołowi ewangelickiemu charakteru państwowego i za uwolnieniem z pod wpływu władz świeckich. Obecne położenie Kościoła ewangelickiego uważa organ p. Stöckera za niezgodne z honorem jego i żąda „wolności i niezależności od władz rządowych“.

Komisja petycyjna parlamentu niemieckiego obradowała nad wnioskiem udzielenia Bismarkowi honorowego obywatelstwa Rzeszy niemieckiej.

Neuste Nachr. znany organ bismarckowski w Lipsku, rozesłał do wielu posłów parlamentu pismo, w którym prosi o wydanie opinii, czy zgadzają się na to, aby ks. Bismarcka zamianować honorowym obywatelem Rzeszy lub w jaki inny jeszcze uczyć go sposob. Prezydent parlamentu Levtzow odpowiedział: „Co do mojej osoby godzę się wprawdzie na myśl zamianowania ks. Bismarcka honorowym obywatelem Rzeszy, atoli urzędywistnienie tego projektu uważam w obecnym położeniu rzeczy za niemożliwe“. — Dep. Mirbach napisał: „Kwestyę tę omawiano tutaj obszernie; wszelka inicjatywa w parlamencie napotkałaby prawdopodobnie na opór“. Znany ze swych wycieczek przeciw Polakom i centrum prof. Hasse odpowiedział: „Wedle tego co mi wiadomo, napotka każda propozycja, aby w parlamencie samym uczyć ks. Bismarcka na stanowczy protest ze strony centrum, które niestety (!) decyduje we wszystkich sprawach parlamentarnych; propozycja taka zatem zostanie niezawodnie odrzuconą i tylko okryje wstydem parlament niemiecki przed całym światem. Dla tego narodowo usposobieni posłowie bę-

dą musieli wyrzec się manifestacji w parlamencie“.

Niektóre dzienniki donoszą, że wszyscy generałowie komenderujący (dowódcy korpusów), złożą d. 1 kwietnia ks. Bismarkowi gratulacje w imieniu armii niemieckiej.

Kolonie niemieckie z Petersburga, Moskwy, Rygi, Rewlu, Charkowa, Baku i innych miastach zapowiedziały swój udział w uroczystościach przez ofiarowanie księciu honorowych darów.

Wedle *Köln. Zig.* car i carowa mają zamiar udać się w maju do Berlina a zamtąd do Paryża, wrócić zaś przez Wiedeń do Rosyji.

Wczoraj ogłoszono ukaz cara, regulujący stosunek liczbowy żydowskich studentów do chrześcijańskich w odeskiej szkole handlowej i oznaczający w jakiej liczbie mają oni być kosztem tej szkoły wychowywani.

Z powodu zaburzeń, seminaryum nauczycielskie w Niszu zamknięto; 12 seminarzystów oddano pod sąd jako przewoźców czynnego znieważenia profesorów.

Z Sofii donoszą, że znany agitator bułgarski Cankow wybiera się do Petersburga, gdzie zamierza wystąpić ponownie w roli pośrednika dla pojednania Rosyji z Bułgarią. Zdaje się — pisze *Poll. Corr.* — że Cankow, po zupełnej porażce, jakiej doznał u ks. Ferdynanda i w opinii publicznej jego program pojednawczy, podejmuje podróż nad Nowe celem próbowania czy nie uda się mu zaciągnąć u osób decydujących rady w jaki sposób mogłyby odgrywać dalej rolę pośrednika. Z planami Cankowa jednak nikt się nie liczy w Sofii na seryo. Cankowowi towarzyszyć będzie w podróży do stolicy rosyjskiej kilku jego przyjaciół politycznych.

Półrządowa „Rosyjska Agencja telegraficzna“ zapowiedziała akcyę dyplomatyczną Porty z powodu agitacji w Bułgarii na rzecz Macedonii. Sofijska półrządowa *Agence Balcanique* oświadcza, że doniesienie to jest umyślnie skomponowaną fantą rosyjską.

W Izbie francuskiej rozdziano posłom sprawozdanie komisji w sprawie wniosku Gobleta, żądającego zaprowadzenia napowrót skrutynium z list. Komisja opierała się temu wnioskowi, ponieważ nie zachodzą żadne powody przemawiające za zmianą ustawy wyborczej.

W dalszym ciągu dyskusji nad budżetem marynarki, minister marynarki Besnard twierdził, że artylerya francuska jest pierwszą na świecie; następnie omawiał minister wszystkie szczegóły administracji i zakończył wśród oklasków Izby zapewnieniem, że flota republiki gotowa jest na wszystkie ewentualności.

Według depezy prywatnej, otrzymanej w Madrycie z Hawanny, naradzają się obecnie przywódcy ostatniej wojny separatystowskiej na wyspie Kuby z generałem Calleja nad sposobami stłumienia i rozbrojenia terrazniejszego powstania.

Parowiec amerykański „Alliance“ doniósł, że hiszpański statek wojenny dał do niego trzy razy ognia w odległości pięciu mil od wyspy Kuba. „Alliance“ nie poniósł żadnej szkody.

Z Londynu donoszą, że wojska japońskie przygotowują się do oblężenia Formozy.

Lord Rosebery był w Windsorze u królowej; wizyta ministra, który co dopiero przebył poważną chorobę dała w Londynie powód do różnych komentarzy w pismach o bliskim ustąpieniu naczelnika rządu z powodu nadwątłego zdrowia. *Daily News* entuzjastycznym artykule witają powrót do zdrowia lorda Rosebery wynurzając nadzieję, że jeszcze długo pozostanie u steru rządu. W prywatnym mieszkaniu Rosebery'ego odbyła się rada ministrów, która zastanawiała się nad ustąpieniem speakera sir Peela i nad wyborem jego następcy.

Biuro Reutersa donosi z Aleksandryi: Wponiedziałek popołudniu przewieziono zwłoki byłego kedywa, Izmaila baszy, w uroczystym pochodzie z pałacu Ras-ad-dina na dworzec kolejowy. W świetnym orszaku znajdował się kedyw, konsulowie zagraniczni i wielu oficerów. Wojsko tworzyło szpaler, a ulice zalegały tłumy. Zwłoki przybędą dziś wieczornym pociągiem pospiesznym do Kairu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Tarnopol, 14 marca. (*Telegram prywatny*). Wczoraj rozpoczął swoje *resumé* przewodniczący radca Dworu Krynicki, od słów: „Za-

danie moje ułatwione; oskarżyciel publiczny i obrona stanęli na tem stanowisku, że cały kraj nasz uwielbia i miłuje swego Monarchę i wiernie stoi przy Monarchii“. A zakończył *resumé* słowami: „Werdykt będzie sprawiedliwy, jak przystoi na mężów prawych i niezawisłych. W każdym razie pozostanie wrażenie, iż sprawa musiała być wytoczona przed forum przysięgłych, zwłaszcza, iż nurtowanie ogarnęło przyszłych kierowników szkół, w których kraj tyle nadziei pokłada“.

O godzinie 11 w nocy po długiej naradzie, zwierzchnik ławy Berchard, ogłosił werdykt uwalniający wszystkich oskarżonych od zarzutu zdrady stanu i należenia do tajnych stowarzyszeń: jednogłośnie; Bienieckiego zaś, Krzyworączkę i Pfütznera od zarzutu obrazy Majestatu 8 do 5 głosami. Prokurator nie wniósł zażalenia nieważności.

Uwięzionych natychmiast uwolniono.

Wiedeń, 14 marca. Najj. Pan odebrał dzisiaj przysięgę od trzech nowomianowanych węgierskich dostojników koronnych, a mianowicie od kancelarza kurji (*iudex curiae*) bar. Orczy, od wielkiego podczaszego hr. Tassilo Fetacties i od wielkiego podkomorzego Aladara Andrassy'ego. Zaprzysiężenie odbyło się w obecności prezesa gabinetu węgierskiego bar. Banffy'ego i Ministra *a latere* bar. Samuela Josiki.

W południe przyjął Najj. Pan na dłuższej audyencji prywatnej bar. Banffy'ego, który przybył do Wiednia dzisiaj rano w towarzystwie ministrów: Fejervary'ego i Josiki.

Wiedeń, 14 marca. W Izbie posłów dep. Lienbacher wniósł, aby podatkowy cenzur wyborczy obniżyć na 1 zł. Wniosek jest dostatecznie poparty.

Wiedeń, 14 marca. Komisja rolnicza Izby posłów zgodziła się na kwestyonaryusz dla ankiety, mającej być zwołaną z sprawie obmyślenia środków zaradczych przeciw przesileniu w przemyśle cukrownianym. Kwestyonaryusz ten, wypracowany przez osobny subkomitet komisji, obejmuje 19 pytań. Po między innymi znajdują się tam pytania: Czy utrzymanie nadal obowiązującego dziś kontyngentowania bonifikacji eksportowej jest pożądanym i czy odpowiada wysokości kontyngentu? Czy potrzebną jest zmiana w premiach eksportowych i w jaki sposób ma ona być przeprowadzona? Czy byłby pożądanym międzynarodowy układ w sprawie jednolitego uregulowania kwestyi premii eksportowych? Czy byłoby pożądanym zniesienie lub zniesienie premii, czy w ogóle premia eksportowa dla cukru burakowego jest jeszcze potrzebną? Jaki wpływ wywierają cła od cukru i taryfy przewozowe na położenie przemysłu cukrownianego? Komisja zalecała Rządowi prócz tego wiele pytań dodatkowych, pomiędzy innymi pytanie: Czy byłoby rzeczą pożądaną zaprowadzenie monopolu cukrowego lub kontyngentowanie produkcji cukrowej według krajów koronnych?

Wiedeń, 14 marca. Wobec doniesienia dzienników, że Papiież wysłał do ks. Liechtensteina pismo w sprawie podróży i pobytu ks. kardynała Schönborna w Rzymie, oświadcza w dzienniku *Reichspost* ks. Liechtenstein, że takiego pisma wcale nie otrzymał.

Petersburg, 14 marca. Do *Nowoję Wremia* donoszą z Tientsinu: Słychać, że Japonia zamierza usunąć z tronu chińskiego dynastę tatarską Mandżu i osadzić na nim dynastę Ming, a to pod warunkiem, że nowa dynastia otworzy kupecom i przemysłowcom japońskim granice państwa, że koleje chińskie będą budowane przez przedsiębiorców japońskich, armia zaś otrzyma instruktorów japońskich.

Petersburg, 14 marca. Poseł chiński otrzymał od cara order Orła białego z brylantami.

Londyn, 14 marca. Do *Biura Reutersa* donoszą z Gibraltaru: Pod Centotarifa wyłowiono potrzaskane łodzie i flagi sygnałowe należące do zaginionego hiszpańskiego okrętu wojennego „Królowa regentka“. Załoga tego okrętu wynosiła 420 ludzi.

Londyn, 14 marca. Królowa Wiktoryja wyjechała do Nizy.

Lizbona, 14 marca. Król lekko zachorował.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 marca 1895, godzina 10 minut 30. Akcyę kredytowe 392.35, Akcyę kolei państwowej 407.50, Akcyę tytoniowe 252.75, Anglo-austriackie 171.25, Unionbank —, Akcyę kolei Karola Ludwika —, Południowej 110.75, Renta papierowa —, Akcyę banku dla krajów koronnych 285.80, 4-pre. listy zastawne banku krajowego 97.50, 4-pre. pożyczka krajowa z roku 1893 98.—, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pre. węgierska renta złota —, za 100 marek 60.37. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

L. 270 (1706 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Babetty Singerowej w kwocie 300 zł. w. a. z należyciami dodatkowymi dozwoloną została relicytacja realności lwh. 79 ks. gr. kat. Rzędzin na leżącej do Mojżesza Markusa.

Sprzedżać odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w jednym terminie dnia 2 maja 1895 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 600 zł. aw.

Na tym terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyższą ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 60 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miej. delegowanego.

Tarnów, dnia 12 stycznia 1895.

L. 22407 (1736 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należących się Stanisławowskiej kasie oszczędności od Herscha Lwów sum 181 zł. 50 ct., 181 zł. 50 ct., 181 zł. 50 ct., i 2541 zł. 24 ct. rozpisana została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod Nro 76 m. w Buczaczu położonej, wykazem hipotecznym 87 księgi gruntowej gminy Buczacz objętej, według poz. I karty B. tego wykazu własność dłużnika Herscha Lwów stanowiącej.

De skutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa terminy, pierwszy na dzień 15 marca 1895, drugi na dzień 19 marca 1895, zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacji będącej, nie będzie mogła być uzyskana, sprzedana zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 10645 zł. 30 ct. aw.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacji złożony się mający wynosi 1064 zł. 53 ct. aw.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądowej. Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 10 lipca 1894 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacji będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli którzyby uchwała z rozpisaniem licytacji albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiegokolwiek przyczyny wcale lub w należyłym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacji edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz, dnia 12 grudnia 1894.

L. 8300 (1738 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1895 i dnia 17 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 53, 28/96 części whl. 13, połowy ciała hip. whl. 54, 4/6 części whl. 55, 2/4 części whl. 56 i 14/24 części whl. 57 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Chyrowa objętych Stefana Falla własnych celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 104 zł. 2 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 703 zł. 83 ct., wadyum kwota 70 zł. 38 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dukla, dnia 31 grudnia 1894.

L. 185 (1739 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1895 i dnia 17 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano w c. k. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 166 ks. gr. gm. kat. Cergowa objętej Franciszka Kozaka własnej celem zaspokojenia wierzytelności Szymona Früssa w kwocie 44 zł. 41 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 830 zł., wadyum kwota 83 zł.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dukla, dnia 22 stycznia 1895.

L. 3118 (1678 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w Sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 2000 zł. z pn. odbędzie się dnia 18 kwietnia i 28 maja 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacja do Oryasa Pordes wedle wyk. hip. 143 III ks. grunt. m. Lwowa należącej realności pod lk. 192 3/4 we Lwowie położonej, na których terminach realność ta a to na I terminie tylko wyżej ceny wywo-

łania 8683 zł. 51 ct., lub przynajmniej za tę cenę, na II terminie nawet niżej ceny wywołania 8683 zł. 51 ct. sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 868 zł. 35 ct. złożoną być ma; akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, tj. po dniu 14 stycznia 1895 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którzyby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Adolf Rares kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Jakób Raabe mianowany został.

Lwów, dnia 23 lutego 1895.

L. 11010 (1692 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Zangena w kwocie 30 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 22 kwietnia 1895 i 27 maja 1895 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacja realności wykazem hipotecznym l. 6 ks. gr. gminy Radomyśl objętej Teodora Bednarskiego własnej.

Cena wywołania 750 zł. Wadyum 75 zł. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Ludwika Miąsika c. k. notaryusza z Rozwadowa.

C. k. Sąd powiatowy. Rozwadowski, 13 lutego 1895.

L. 4867 (1762 3-3)

Obwieszczenie.

Dnia 23 kwietnia 1895 odbędzie się publiczna licytacja celem wydzierżawienia prawa poboru krajowych opłat konsumcyjnych ustawą z dnia 15 kwietnia 1894 Nr. 33 dz. ust. i rozp. kraj. dozwolonych, w miejscowościach: Przemyśl z Cebulaną i Zasaniem, Kruhel wielki, Kruhel mały, Prałkowie, Ostrów, Kuńkowiec, Budy, Przekopana, Wilcza, Bakończyce z „Praczkarnią“ i „Jamkami“, Pikulice i Pikulice-Zielonka, na czas od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1899.

Wadyum licytacyjne wynosi 1700 zł. a. w.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny w kwocie 17000 zł. a. w.

Oferty pisemne, należycie ostemplowane, własnoręcznie podpisane i opieczętowane wnosić należy w dniu powyższym do godziny 12 w południe na ręce Komisji licytacyjnej w tut. Magistracie.

Blizsze warunki powyższej dzierżawy są do przejrzania w biurze sekretarza Magistratu codziennie w godzinach urzędowych.

Magistrat król. woln. miasta Przemyśl, dnia 2 marca 1895.

L. 4389 (1761 3-3)

Obwieszczenie.

Dnia 23 kwietnia 1895 odbędzie się publiczna licytacja celem wydzierżawienia prawa propinacji wódczanej i piwnej, oraz prawa poboru dodatku gminnego od napojów spirytusowych gminie miasta Przemyśla przysługującego na przeciąg lat czterech od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1899.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny:

- 1. za prawo propinacji 65612 zł.
- 2. za prawo poboru dodatku gminnego 73988 zł.

Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 13960 zł. a. w.

Oferty pisemne, należycie ostemplowane, przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczętowane wnosić można w dniu wyżej oznaczonym do godziny 12 w południe na ręce Komisji licytacyjnej w tutejszym Magistracie.

Blizsze warunki licytacyjne mogą być przejrzane, ewentualnie można takowe otrzymać w odpisach codziennie w godzinach urzędowych w biurze sekretarza Magistratu.

Magistrat król. woln. miasta Przemyśl, dnia 2 marca 1895.

L. 11012 (1694 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Zangena w kwocie 7 zł. 86 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 22 kwietnia i 27 maja 1895 każdym razem o 10 godzinie

rano publiczna licytacja 1/5 części realności wykazem hipotecznym l. 7 ks. grunt. gminy Chwałowice objętej Michała Roty.

Cena wywołania 396 zł. Wadyum 39 zł. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Ludwika Miąsika z Rozwadowa.

C. k. Sąd powiatowy. Rozwadowski, 19 lutego 1895.

L. 11011 (1693 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Zangena w kwocie 50 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 22 kwietnia i 27 maja 1895 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacja 2/3 części realności wykazem hipotecznym l. 22 ks. gr. gminy kat. Jamnica objętych, Piotra Kułagi własnych.

Cena wywołania 1976 zł. 33 ct. Wadyum 197 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Ludwika Miąsika notaryusza z Rozwadowie.

C. k. Sąd powiatowy. Rozwadowski, 13 lutego 1895.

L. 21530 (956 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 300 zł. wa. z pn. na rzecz spadkobierców sp. Aleksandra Wintera odbędzie się dnia 25 kwietnia i 6 czerwca 1895 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużników Mojżesza i Zeitli Blimy dw. im. Morgensternów własnej pod lisp. 1578 w Tarnopolu położonej wyk. hip. l. 2462 ks. miasta Tarnopola objętej.

Cena wywołania, poniżej której połowa tej realności na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 1685 zł. 90 ct. Wadyum 169 zł. aw.

Blizsze warunki można przejrzeć w registraturze sądu.

Wierzycieli, którzyby po dniu 26 sierpnia 1894 prawo zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, zawiadamia się do rąk ustanowionego na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra. Weissteina.

Tarnopol, 26 stycznia 1895.

L. 11686 (1365 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Tauby Gelles przeciw spadkobiercom Wolfa Nussbauma a to Mali Taube 2 im. Herszowi, Zlate, Chaje i Jakobowi Leibnie 2 im. Nussbaumom nielcennym zastąpionym przez matkę Temę Nussbaum odbędzie się w tut. sądzie dnia 25 kwietnia 1895 i dnia 24 maja 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 869 gm. kat. Kopyczyńce, dłużników własnej

Cena wywołania wynosi 60 zł. Wadyum 6 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kopyczyńce, 31 grudnia 1894.

L. 11154 (1759 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Dawida Fränkla przeciw Chaimowi Thau pto 44 zł. 75 ct. z pn. ogłasza przymusową licytację realności wykazem hipotecznym 1094 ks. gr. gm. kat. Zabłotów objętej dłużnika Chaima Thau własnej na 1200 zł. oszacowanej w dniach 3 kwietnia 1895 i 3 maja 1895 każdym razem w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą z tem, że na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i blizsze warunki są w tus. registraturze do przejrzania.

Wadyum wynosi 120 zł. Zabłotów, 30 grudnia 1894.

L. 6850 (1757 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na dniu 8 kwietnia i 13 maja 1895 o godz. 10 rano zarządzone przymusową sprzedaż realności pod lk. 82, 197 i 198 w Ulanowie położonych whl. 823, 824 i 825 objętych Hencki Spirowej i Barucha Schleyena własnych na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi pto 3 rat po 300 zł.

Cena wywołania 1400 zł. Wadyum 140 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Franciszka Zgórka z Ulanowa.

Ulanów, 31 grudnia 1894.

L. 11695 (1758 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kzedytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Hrycka Goluka a to Pawłowi i Iwanowi Goluk o 11 rat po 15 zł. 74 ct. i reszty kapitału 215 zł. 64 ct. i 11 zł. 21 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 3 kwietnia i dnia 3 maja 1895 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Hrycka Goluka Wasyla a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnych a to całego ciała hipotecznego whl. 1001 i 3/6 części ciała hipotecznego whl. 1003 gm. Roznów objętej.

Cena wywołania ad a) 1110 zł., zaś ad b) 150 zł.

Wadyum ad a) 111 zł. zaś ad b) 15 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 20 stycznia 1895.

L. 22106 (1410 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwot 366 zł. i 1103 zł. 96 ct. aw. z pn. ponowna egzekucyjna sprzedaż realności, dłużników Mikołaja i Anny Turzańskich własnych, w Kołomyi położonych, wyk. hip. l. 790 ks. gr. dla II dziel. wyk. hip. l. 783/II, whl. 784/II i whl. 732/V, miasta Kołomyi objętych, w dwóch na dzień 18 kwietnia i 24 maja 1895 każdym razem na godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione realności na pierwszym terminie tylko za lub wyżej cen szacunkowych 983 zł. 75 ct., 439 zł. 50 ct., 328 zł. 50 ct. i 511 zł. 80 ct., które służyć będą oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowych zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie za realność whl. 790/II kwotę 98 zł. 38 ct., za realność whl. 783/II kwotę 43 zł. 95 ct., za realność whl. 784/II kwotę 32 zł. 85 ct. a za realność whl. 732/V kwotę 51 zł. 18 ct. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczowe realności później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Danitowicza z substytucją adwokata dr. Dudykiewicza został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będących realności, tudzież blizsze warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane

Kołomyja, dnia 1 lutego 1895.

L. 17441 (1191 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 90 zł. 50 ct. i innych z pn. odbędzie się na rzecz stanisławowskiej kasy oszczędności w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 1821 gm. Kałusza objętej, dłużników Nechemiego i Mechla Lipschützów i Chasi Mayer własnej, na dniu 25 kwietnia 1895 i 27 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 784 zł. 20 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Stanecki z Kałusza.

Kałusz, 5 lutego 1895.

L. 8791 (1632 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Schächtera w kwocie 20 zł. 23 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 23 kwietnia 1895 i 28 maja 1895 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy ciała lwh. 89 ks. gr. gm. Bezmichowa górna Jędrzeja Krupy własnego.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 985 zł., wadyum 93 zł. 50 ct.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można. Lisko, 30 października 1894.

L. 13482 (1622 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 19 kwietnia 1895 i dnia 24 maja 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 60 ks. grunt. gminy Skrzynka objętej Józefa Piekieniaka własnej na rzecz Mojżesza Badera celem zaspokojenia sumy 11 zł. z pn.

Cena wywołania 130 zł. 63 ct., wadyum 14 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 28 stycznia 1895.

L. 5983 (1748 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 22 rat po 9 zł. aw. z pn. dozwoloną została sprzedaż realności lwh. 78 gminy Ozanna objętej Justyny Jordan, Tekli, Paraszki i Anny Tereshów własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytację w tutejszym sądzie w dwóch terminach dnia 12 marca i 23 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi będzie kwota 76 zł. 69 ct.

Wadyum wynosi 7 zł. 70 ct. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Leżajsk, dnia 27 października 1894.

L. 19289 (1303 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Salomei Maksymowicz w kwocie 1300 zł. aw. z pn. zostaną 3/6 z 9/10 części realności pod lk. 82 i 1/4 część realności p. lk. 81 w Stryju spadkobierców s. p. Antoniego Maksymowicza własne dnia 24 kwietnia 1895 i 29 maja 1895 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 2120 zł. 28 ct., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane.

Wadyum wynosi 212 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 12 sierpnia 1894 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o licytacji uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. Aichmüllera.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Z c. k. Sądu powiatowego. Stryj, 31 grudnia 1894.

L. 9066 (1760 3-3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlu regulacyjnych na rzecz Świcy pod Sokołowem w stryjskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 23 marca 1895 w c. k. Starostwie w Stryju licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne, robót wykonać się mających, wynoszą: 8853 zł. 63 ct.

Warunki przedsiębiorstwa, plany, ceny jednostkowe i sumaryczny kosztorys przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w rymieionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone ściśle wedle przepisanego tu dołączanego wzoru a zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i w wadyum wynosząc 5 proc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi ale i słowami.

Oferty nie mogą zawierać żadnych dopisków, ale powinny być zaopatrzone datą i podpisane przez oferenta imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone ściśle według wzoru przepisanego, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję, przeprowadzającą licytację zwrócone, oferty zaś nie odpowiadające innym warunkom, niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 3 marca 1895.

Wzór oferty.
(Stempel na 50 ct.)

Mocą której niżej podpisany obowiązuję się wykonać budowlę regulacyjną na rzecz Świcy pod Sokołowem za opustem . . . (za nadwyżką) . . . procentów słownie procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam

W Stryju, . . . marca 1895 r.
N. N.

L. 5376 (1755 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na dniu 8 kwietnia i 13 maja 1895 o godzinie 10 rano zarządzone przymusową sprzedaż realności w Zarzeczcu wyk. hip. l. 151 w księdze gruntowej objętej i dłużnika Jana Marka własnej, na rzecz Lazera Scheinmana pto 100 zł.

Cena wywołania 4300 zł.
Wadyum 430 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Jędrzeja Dąbrowskiego z Ulanowa.

Ulanów, 31 grudnia 1894.

L. 9479 (1742 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1895 i dnia 17 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w c. k. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 53 i połowy realności lwh. 58 ks. gruntowej dla gminy katastralnej Zboiska objętej,

Franciszka Szczurka własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Lipmana Fallmana w kwocie 20 zł. 23 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 1310 zł. a. w.

Wadyum kwota 131 zł.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Dukla, dnia 15 lutego 1895.

L. 8305 (1741 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1895 i dnia 17 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w c. k. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 2/24 ciał tabularnych lwh. 120, 121 oraz połowy ciała whl. 164 księgi gruntowej gminy katastralnej Chyrowa objętych, Józefa Mosura vel Mosira własnych celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 137 zł. 27 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 385 zł. 34 ct.

Wadyum kwota 38 zł. 53 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszo sąd. registraturze.

Dukla, dnia 31 grudnia 1894.

L. 46838 (1709 3-3)

W c. k. Sądzie delegowanym miejskim w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Zofii Ciaputowej w kwocie 20 zł. 42 ct. z pn. w dniach 17 kwietnia 1895 i 17 maja 1895 o godzinie 10 przed południem sprzedaż 9/72 części realności lwh. 274 gm. Olszanica, będących własnością Stanisława Czuby.

Cena wywołania 27 zł. 77 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Tomik w Krakowie, tegoż zastępcą adwokat dr. Kuleczyński w Krakowie.

Kraków, 25 stycznia 1895.

L. 8188 (766 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej Ferdynanda Petryńskiego i Ludwika Kozłowskiej przeciwko Semkowi Bereziakowi o zapłacenie kwoty 110 zł. odbędzie się na rzecz Ferdynanda Petryńskiego i Ludwika Kozłowskiej publiczna licytacja przymusowa 5/20 części realności wykazem hipot. l. 78 ks. gr. dla gminy katastr. Wola Wysocka objętego, tudzież całego ciała hipotecznego wykazem hipot. l. 79 tej samej księgi objętego własnością Semka Bereziaka będących dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej na 253 zł. 75 ct. ocenionych w dwóch terminach a mianowicie dnia 22 marca 1895 i na dniu 26 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tę cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 25 zł. 37 ct.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzania w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego. Żółkiew, 24 grudnia 1894

L. 2182 (1792 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Księstwem krakowskim przeciw Dionizemu Wojciechowi bin. i Antoniemu Eustachemu bin. Pogłódowskiemu o zapłacenie kwoty 524 zł. 45 ct. etc. z pn., odbędzie się dnia 1 maja 1895 i dnia 5 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 2 przymusową sprzedaż dóbr Jatwigi wykazem hip. l. 755 objętych, dłużników Dionizego Wojciecha bin. Pogłódowskiego i Antoniego Eustachego bin. Pogłódowskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 40000 zł. a. w.

Wadyum zaś 10 proc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr. Dolinińskiego w Przemyślu, z substytucją adwokata dra. Kormosza.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, dnia 16 lutego 1895.

L. 2482 (1231 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Załanowie wedle wyk. hip. n. 243 tejże gminy, dłużniczki Naści Hohol w połowie i wedle wyk. hip. l. 244 ks. gł. gm

Załańów tejże Naści Hohol w 1/3 części własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie w kwocie 44 zł. dnia 1 maja 1895 i dnia 5 czerwca 1895 za lub wyżej ceny szacunkowej 101 zł. 50 ct., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 zł. 15 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 12 lutego 1895.

L. 14573 (1015 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy 300 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 506 w Zborowie położonej. wedle w. hip. l. 685 gminy Zborów, Abrahama Wolfa 2 im. Katza własnej, w tut. sądzie w drodze publicznego przetargu, na rzecz Estery Roth, na dniu 5 marca 1895 i na dniu 5 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą będzie, iż realność ta na pierwszym terminie za cenę wywołania 385 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum 1/10 część ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata dr. Naglera w Zborowie.

Zborów, dnia 27 grudnia 1894.

L. 10845 (1783 1-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18 kwietnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 maja 1895 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 49 według wyk. hip. 302 księgi gruntowej Romanówka Tomasz Maćków a wedle wyk. hip. 821 księgi gruntowej Romanówka Hendli Brandes 2o Brandes własnej na rzecz banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze pto 389 zł. 24 ct. z pn.

Cena wywołania 1820 zł.

Wadyum 182 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Konstantego Widawskiego w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 31 grudnia 1894.

L. 20842 (1224 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości że w celu ściągnięcia dwóch rat po 45 zł. i reszty kapitału 587 zł. 1 ct. wa. z pn. na rzecz kasy oszczędności miasta Tarnopola odbędzie się dnia 16 maja 1895 i 20 czerwca 1895 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Jana i Maryi Pytlów pod lisp 1932 w Tarnopolu położonej, wyk. hip. l. 1629 objętej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 1902 zł. 48 ct.

Wadyum 190 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Wierzyciele, którzyby po dniu 25 maja 1894 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, zawiadamia się do rąk ustanowionego na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Zarzyckiego.

Tarnopol, 1 lutego 1895.

L. 1350 (1122 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 500 zł. z pn. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 164 gminy Kałusz objętej, dłużniczki Eweliny Kwaśniewskiej własnej, na dniu 30 kwietnia 1895 i 4 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 634 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin z Kałusza.

Kałusz, 10 lutego 1895.

L. 8298 (1740 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1895 i dnia 17 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 171 i 40/240 części realności lwh. 116 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Chyrowa objętych Jana Barny względnie jego spadkobierców własnych celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 544 zł.

wadyum kwota 54 zł.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dukla, dnia 31 grudnia 1894.

L. 13938 (1749 1-3)

C. k. Sąd powiatowy Mielecki podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Skarbu Państwa 573 zł. aw. z pn. odbędzie się 19 kwietnia 1895 i 24 maja 1895 w sądzie o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 659 gminy Mielec Fischla Kleinmanna własnej.

Cena wywołania 5103 zł.

Wadyum 510 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Antoni Fibich. Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, 20 lutego 1895.

L. 13991 (1712 1-3)

Dnia 18 kwietnia i 24 maja 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie pojedynczo publiczna sprzedaż realności whl. 415 i 107 ks. gr. gm. Czechów objętej Jakóba Michalezyka i Jana Wędrchowskiego własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 200 zł. z pn.

Cena wywołania realności lwh. 415 wynosi kwotę 569 zł. 78 ct., wadyum 57 zł., zaś realności lwh. 107 kwotę 428 zł. 1 ct., wadyum 42 zł. 80 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Ludwik Parvi w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy. Brzesko, 10 stycznia 1895.

L. 7803 (928 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowiu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 492 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 6 maja 1895 i dnia 27 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 160 lwh. 351 w Andrychowiu Jana Chmury, Macieja Chmury i masy spadkowej Maryi Chmura własnej, realności lwh. 352 w Andrychowiu Macieja Chmury i masy spadkowej Maryi Chmury własnej i realności lwh. 353 również w Andrychowiu Jana Chmury własnej.

Cena wywołania 1) dla realności lwh. 351 kwota 150 zł., 2) dla realności lwh. 352 kwota 963 zł., 3) dla realności lwh. 353 kwota 1135 zł. 75 ct. aw.

Wadyum 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Dr. Jan Malec adwokat w Andrychowiu.

Andrychów, dnia 15 grudnia 1894.

L. 18090 (1187 1-3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności whl 136 gminy Zgłobień na pokrycie wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji w dniach 26 kwietnia i 29 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławca 1100 zł.

Wadyum 110 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 29 grudnia 1894.

L. 5957 (1756 1-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na dniu 22 kwietnia i 27 maja 1895 o godzinie 10 przed południem zarządzone przymusową sprzedaż realności pod l. k. 136 whl. 87 w Jarocinie Abrahama Reicha własnej, na rzecz Salamona Rottenberga pto 600 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Jędrzej Dąbrowski w Ulanowie.

Ulanów, dnia 31 stycznia 1895.

L. 10580 (1751 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Kasy Oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 180 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż 1/4 części posiadłości objętej wyk. hip. l. 176 i 1/4 części realności lwh. 974 ks. gr. gminy kat. Stary Sącz Jana Chmury własnych oraz 1/4 posiadłości lwh. 119 tejże gminy Józefa Szewczyka własnej na dniu 23 kwietnia 1895 i na dniu 24 maja 1895 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 635 zł., wadyum 150 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 30 grudnia 1894.

Konkursa.

L. 83 (1724 3-3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w turczańskim okręgu szkolnym.

I. Na jedną posadę nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i 45 zł. na pomieszkaniu, tudzież na dwie posady nauczycieli (lek) młodszych z płacą 300 zł. i po 30 zł. na pomieszkaniu przy 5 klasowej szkole ludowej w Turce. Wykładowy język polski.

O posadę starszego nauczyciela mogą ubiegać się tylko kandydaci z patentem do szkół wydziałowych z grupy II. lub III. lub posiadający patent kwalifikacyjny nauczycielski z ukończonym kursem rysunkowym przy szkole przemysłowej, a względnie z kursem robót przy szkole wydziałowej żeńskiej we Lwowie lub w Krakowie.

II. Na posady nauczyciela (lki) z wykładowym językiem ruskim w 1 klasowych szkołach ludowych z płacą 300 zł., użytkiem gruntu i wolnym mieszkaniem: 1. w Boberce, 2. w Boryni, 3. Chaszczowie, 4. Jabłonce wyżnej (276 zł. i 6 sag. drzewa opałowego) 5. Jasienicy zamkowej, 6. Jaworze, 7. Komarnikach, 8. Krasnem, 9. Łomnie, 10. Łosineu, 11. Matkowie, 12. Michowcu, 13. Mochnatem, 14. Rozluczu i 15. w Żukotylinie.

Ubiegający się o powyższe posady nauczyciele (lki) mają wnieść należyte udokumentowane wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem życia (curriculum vitae), stali nauczyciele zaś także dekretem wymiarzonej im wkładki emerytalnej zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej w terminie najdalej do dnia 16 kwietnia 1895 (włącznie).

W ewentualnym braku kompetentów (tek) z patentem nauczycielskim mogą przez zastępstwo obsadzone lub całkiem nieobsadzone posady bezwzględnie otrzymać na razie prowizorycznie kandydaci (tki) posiadający przynajmniej uzyskane w c. k. Seminarium nauczycielskim świadectwo dojrzałości.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Turce, dnia 5 marca 1895.

L. 18251 (1726 3-3)

Na posadę ekspedynta przy c. k. urzędzie pocztowym w Iłhrowicy w powiecie Tarnopolskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł. i wynagrodzenie 240 zł. za codziennego posłańca pieszego do Tarnopola i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 21 marca b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 8 marca 1895.

L. 18218 (1725 3-3)

Na posadę ekspedynta przy c. k. urzędzie pocztowym w Romanówce w powiecie Tarnopolskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł. z płacą rocznych 200 zł., ryczałtem kancelaryjnym 60 zł. i wynagrodzeniem 500 zł. za codzienną jazdę posłańcą do Borek wielkich i napowrót.

2. Na więcej posad ekspedyntów, dozorców linii telegraficznych, listonoszów a względnie woźnych pocztowych w czasowym charakterze.

Płaca rocznych 400 zł., dodatek aktywny odnośnie do miejsca pobytu, datki na ubranie 50 zł. a względnie ubiór służbowy, za kaucją 400 zł., 300 zł. a względnie 200 zł.

Podania o pierwszą posadę należy wnieść najpóźniej do 21 marca, zaś o następną do 3 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 8 marca 1895.

L. 4292 (1764 3-3)

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę kierownika szkoły mieszanej im. św. Zofii i kierownika szkoły męskiej im. św. Marcina we Lwowie, obie posady z płacą po 800 zł., z rocznym dodatkiem za kierownictwo po 100 zł. i z rocznem relutem na mieszkanie po 360 zł.

Zarazem rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa konkurs na dwie posady rzeczywistych nauczycieli z płacą roczną po 800 zł. i z rocznym dodatkiem na mieszkanie po 80 zł. przy miejskich szkołach ludowych przy tej sposobności opróżnić się mogących.

W końcu rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa konkurs na posady rzeczywistych nauczycieli kierujących przy innych szkołach miejskich, gdyby posady przy szkołach wymienionych otrzymali którzy z kierowników innych szkół miejskich ludowych.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i tabelę kwalifikacyjną, należy wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej najdalej do 30 kwietnia 1895 r.

We Lwowie, 28 lutego 1895.

L. 2091 (1727 3-3)

Magistrat król. wolnego miasta Stanisławowa rozpisuje niniejszem na podstawie uchwały Rady miasta z dnia 24 stycznia 1895 konkurs na posadę elewa budownictwa przy tutejszym Magistracie z płacą roczną 800 zł. wa.

Warunki są następujące:

1. Obywatelstwo austriackie,
2. nieprzekraczalny wiek 40 lat,
3. ukończone studia politechniczne

a mianowicie przynajmniej 1 egzamin państwowy i świadectwa z egzaminów rocznych,

4. świadectwo zdrowia,
5. znajomość języków krajowych i niemieckiego.

Pierwszeństwo mają ukończeni słuchacze Wydziału architektury.

Termin do wnoszenia podań do końca kwietnia 1895.

Magistrat król. miasta Stanisławów, 3 marca 1895.

L. 2594 (1766 2-3)

W bieżącym roku szkolnym rozpoczynającym się z dniem 1 lipca b. r. rozdane będą z fundacji utworzonej przez Reprezentację powiatową dąbrowską ku uczczeniu 40 rocznicy wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana dwa stypendya po 50 zł. czyli 100 koron rocznie.

Stypendya powyższe przeznaczone są tylko dla uczniów pochodzenia włościańskiego powiatu dąbrowskiego, oddających się z dobrym postępem nauce rolnictwa lub przemysłu w jednej z publicznych szkół w obrębie Królestwa Galicji z W. Ks. Krakowskiem a w szczególności w szkole rolniczej w Kobiernicach a z powodu udowodnionego ubóstwa pomocy tej potrzebujących.

Wyznanie i narodowość kandydata nie stanowią różnicy.

Prawo nadawania tego stypendyum służy Wydziałowi powiatowemu w Dąbrowie tylko na przedstawienie Dyrekcji szkoły kandydata, który wszystkim warunkom przyjęcia zadość uczynił i na tej podstawie do szkoły przyjęty został lub przyjęty, być może albo też który na wyższym oddziale (roku) nauki się znajduje.

Nadane przez Wydział powiatowy stypendyum wypłacone zostanie do kasy Dyrekcji szkoły, do której kandydat uczęszcza na częściowe pokrycie kosztów utrzymania kandydata.

Podania należy wnieść do pośrednictwem przełożonej Dyrekcji szkolnej do Wydziału powiatowego w Dąbrowie najpóźniej do 15 lipca 1895 i dołączyć do nich metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza.

Z Wydziału Rady powiatowej w Dąbrowie, d. 18 lutego 1895.

Prezes: Konopka.

L. 223 (1779 1-3)

Przy c. k. Dyrekcji Policji w Krakowie ma być obsadzoną posadą prowizorycznego dozorcę arestów policyjnych II-giej kategorii z płacą 260 zł. rocznie, 25 procent dodatku aktywnego, dodatkiem na mieszkanie rocznych 30 zł. i umundurowaniem, ewentualnie także posadą I klasy z płacą 300 zł. i dalszymi poborami jak przy klasie II-giej.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. u. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, winni wnieść własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydium c. k. Dyrekcji Policji w Krakowie w terminie do 15 kwietnia b. r. i wykazać przynależność państwową, wiek, znajomość języka krajowego i uzdolnienie fizyczne, a względnie przedłożyć certyfikat wojskowy wydany w myśl wyżej powołanej ustawy.

Nadmienia się, że przyjęty kompetent podlega 6-cio miesięcznej próbie służbowej. Kraków, dnia 12 marca 1895.

L. 2761 (1791 1-3)

Celem obsadzenia opróżnionej w etacie c. k. Dyrekcji policji we Lwowie posady oficyała policji w randze X-tej ewentualnie posady kancelisty policji w randze XI-tej klasy, z systemizowanymi dla nich poborami,

rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 20 kwietnia br.

Ubiegający się o powyższe posady winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji i znajomości języków krajowych, w drodze właściwej do Prezydium c. k. Dyrekcji policji we Lwowie.

Posada kancelisty zostanie nadana w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nro 60 Dz. u. p. przed innymi ukwalifikowanym, wysłużonym podoficerom, zaopatrzone w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nią kompetenci z kategorii urzędników państwowych, będących w czynnej służbie, lub z kategorii kwiescentów.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 marca 1895.

Upadłości.

L. 3623 (1787)

Celem sprawdzenia przedłożonego przez zawiadowcę upadłości, masy spadkowej Izaka Reisnera końcowego rachunku, który w biurze komisarskiego konkursowego przejrany być może, i ustalenia wynagrodzenia zawiadowcy wyznacza się termin w sądzie Stryjskim w biurze komisarskiego konkursowego na 22 marca 1895 o godz. 9 rano, na który wzywa się zawiadowcę, członków wydziału i wszystkich wierzycieli masy.

Stryj, dnia 18 lutego 1895.

Wyroki prasowe.

L. 5379 (1795)

W Imeny Jeho Welyczestwa Cisarza!

C. k. Sud krajowy dla spraw karnych u Lwowa ryzył na podstawie §§ 489 i 493 zak. kar. i § 37 zak. pras., szczo soderżanie artykułu umieszczoneho w czysli 42 czasopysy „Halyczanyn“ z dnia 6 marta 1895 pid napsom „Szczu dilaty“ mistyt w sobi znamena prowyny zloczynstwa z § 300 zak. kar. i proto usprawedylnjena jest zariadziena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W slidztwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprostrenenie toho artykułu, a zabranjy nakład maje buty znyśczenyj. Lwów, dnia 9 marta 1895.

L. 4563 (1794)

W Imeny Jeho Welyczestwa Cisarza!

C. k. Sud krajowy dla spraw karnych u Lwowa ryzył na podstawie §§ 489 i 493 zak. kar. i § 37 zak. pras. szczo soderżanie broszury pid napsom „Protojerej Joann Grygorjeweč Naumowycz kratkij birgroficzeskij oczerk Sankt Petersburg 1894“ mistyt w sobi znamena zloczynstwa z § 65 a. zak. kar. i prowyny z § 300 i 305 zak. kar. a soderżanie pysma „Protojerej Joann Naumowycz pryloženie, k. N. 2398 kijewskoho Slowa“ mistyt w sobi znamena prowyny z § 305 zak. kar.

W slidztwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozpostrenenie wyższe pomianutoj broszury i pysma.

Lwów, dnia 9 marta 1895.

3. 52 (1504)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 53 der periodischen Druckschrift: „Österreichische Rundschau“ vom 23ten Februar 1895 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Fälschliche Advocaten“ in der Stelle vom Anfange des Artikels bis „bezeichnende Thatsache hervorgegeben“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. befristigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faßirten Exemplare erkannt.

Wien, am 26 Februar 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 2 der periodischen Druckschrift: „Die Zukunft“ Organ der unabhängigen Socialisten“ vom 11 Jänner 1895 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Der Weg zum Ziel“ in der Stelle von „Der Organisation, die von“ bis „ausgeschnüffelt zu werden“ das Vergehen nach § 305 St. G. und nach § 491 St. G., resp. Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faßirten Exemplare erkannt.

Wien, am 26 Februar 1895.

Das k. k. Kreisgericht Korneuburg als Preßgericht hat auf Antrag d. r. f. k. Staatsan-

waltschaft Korneuburg heute in nicht öffentlicher Sitzung erkannt: Es begründen die von der Firma Wilhelm Köhler & Comp. in Floridsdorf gedruckten, auf von der Firma Adalbert Scheinost in Schüttenhofen in Verkehr gebrachten Zündhölzchenpackteteln als Etiqueten verwendeten bildlichen Darstellungen sammt Druckschriften, und zwar: 1. Bildliche Darstellung eines neben einer auf einer Ottomane ruhenden Dame sitzenden Militärin mit Text, beginnend „Er: Fräulein sind . . .“ schließend . . . nichts für's Militär“; 2. Bildliche Darstellung eines neben einer unter einem aufgepannten Regenschirme befindlichen Dame gehenden Mannes mit Text, beginnend „Er: Wann kann ich . . .“ schließend . . . vorüber ist“ im Ganzen den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Sittlichkeit gemäß § 516 St. G. u. wird gemäß § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser bildlichen Darstellungen sammt Text ausgesprochen und auf die Vernichtung der bei Franz Kofak in Wien confiscirten hiergericht's erliegenden Exemplare sowie auf Zerstörung der zur Verbilligung der ad 1 und 2 gedachten Erzeugnisse geeigneten Zündhölzchen Platten erkannt.

Korneuburg, am 22 Februar 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11011 (1747 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Czesława Łęczynskiego, że przeciw niemu i spółnikom wytoczyli Józef Jerzyczek i spółn. skargę z d. 2 grudnia 1894 l. 11011 o unieważnienie rozporządzenia ostatniej woli Franciszki Jerzyczkowej z daty Burgaj 16 listopada 1891, że kuratorem dla niego ahwokat dr. Goldmann ustanowionym a termin do rozprawy na dzień 7 marca 1895 o 9 rano wyznaczonym został.

Wzywa się tedy Czesława Łęczynskiego, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił dowodów, albo innego pełnomocnika sądowi do rozprawy przedstawił.

Kalwarya, 24 grudnia 1894.

L. 2479 (1686 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Smałowski, że kasa oszczędności miasta Białej wniosła przeciw niemu i 10 spółnikom skargę o zapłacenie kwoty 617 zł. 52 ct., na którą termin do ustnej rozprawy na dzień 4 kwietnia 1895 wyznaczonym został.

Wzywa się zatem Antoniego Smałowskiego, aby ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Cieszyńskiemu w Białej informacyi do obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej złe skutki z tąd wynikłe sam sobie przypisze.

Biała, dnia 1 marca 1895.

L. 1584 (1745 3-3)

Zawiadamia się Antoninę Kozubal, że dla niej ustanowiony został kuratorem adw. dr. Caro w Krośnie celem doręczenia mu pozwu o 50 zł. wniesionej przeciw niej przez Stanisława Hejnara i że termin do rozprawy na 20 marca 1895 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy. Krosno, d. 10 lutego 1895.

L. 1683 (1744 3-3)

Zawiadamia się Antoninę Kozubal, że dla niej ustanowiony został kuratorem adw. dr. Caro w Krośnie celem doręczenia mu pozwu o 50 zł. wniesionej przeciw niej przez Jędrzeja Leśniaka, i że termin do rozprawy na 20 marca 1895 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy. Krosno, d. 10 lutego 1895.

L. 8316 (1719 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Marcina Rybińskiego, że Dawid Amsterdam wytoczył przeciw niemu pozew l. 8316/894 o 6 zł. 25 ct., na który do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 30 kwietnia 1895 wyznaczono i kuratorem dla niego Józefa Bawoła z Rudy ustanowiono.

Ma zatem Marecin Rybiński kuratorowi potrzebnych informacyj udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi wskazać.

Radomyśl, d. 15 stycznia 1895.

L. 2261 (1731 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Józefa Bernhauta przeciw dr. Mikołajowi Fedorowiczowi i tow. o 1500 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego dra Mikołaja Fedorowicza adw. dra Kraśnickiego kuratorem z substytucją adw. dr. Haczewskiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu nakaz zapłaty z 19 stycznia 1895 l. 941 dla dra Mikołaja Fedorowicza przeznaczony.

Kołomyja, d. 9 lutego 1895.

L. 2454 (1713 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kuka, że dnia 17 sierpnia 1894 do l. 11203 wniosła przeciw niemu skargę Maryanna to Kuk żo Tomasiłkowa imieniem własnem oraz imieniem nieletniej Wiktorji Kuk i Maryanny Mieleckiej o uznanie własności 3/8 części realności lwh. 11 ks. gr. gminy katastr. Wola łuzńska objętej i rozdział współwłasności, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 kwietnia 1895 o 9 rano, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Neumanna z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony lub innego, zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, d. 20 lutego 1895.

L. 2258 (1728 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Józefa Bernhauta przeciw dr. Mikołajowi Fedorowiczowi i tow. o 750 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego dra Mikołaja Fedorowicza adw. dra Kraśnickiego kuratorem z substytucją adw. dr. Haczewskiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu nakaz zapłaty z 19 stycznia 1895 l. 927 dla dra Mikołaja Fedorowicza przeznaczony.

Kołomyja, d. 9 lutego 1895.

L. 2259 (1729 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Józefa Bernhauta przeciw dr. Mikołajowi Fedorowiczowi i tow. o 1050 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego dra Mikołaja Fedorowicza adw. dra Kraśnickiego kuratorem z substytucją adw. dr. Haczewskiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu nakaz zapłaty z 19 stycznia 1895 l. 942 dla dra Mikołaja Fedorowicza przeznaczony.

Kołomyja, d. 9 lutego 1895.

L. 10430 (1743 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Chromogę, że Józef Michalski wyniósł przeciw niemu pod dniem 17 grudnia 1894 do l. 10430 pozew o zapłatę sumy 100 zł. wa., w skutek którego to pozwu termin do rozprawy sumarycznej na dzień 18 kwietnia 1895 na godz. 9 rano wyznaczono, i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora p. Floryana Minkusiewicza i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa Michała Chromogę, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony, albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania ponosić będzie.

Dukla, dnia 21 grudnia 1894.

L. 1448 (1440 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Bardacha, że w wytoczonej przeciwko niemu przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Stryju w sprawie wekslowej o 420 zł. wa. ustanowiono mu kuratorem pana adwokata dra Budzynowskiego ze substytucją p. adw. dr. Brylńskiego.

Sambor, 4 lutego 1895.

L. 2736 (1481 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Kołomyjskiej kasy oszczędności przeciw Benjaminowi Munczek o 720 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego adw. dr. Haczewskiego kuratorem i doręczył temuż kuratorowi nakaz zapłaty z 26 stycznia 1895 l. 1416 dla pozwanego przeznaczony.

Kołomyja, dnia 16 lutego 1895.

L. 2420 (1456 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 28 lutego 1892 zmarł w Rozdole bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, Feiwel Battallon po którym został z mocy ustawy powołany do dziedziczenia także tegoż syn Schulim Battallon.

Sąd nieznaną pobytu Schulima Battallona wzywa go, aby w ciągu jednego roku licząc od daty niniejszej, zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzonym ze spadkobiercami oświadczonymi i z kuratorem Mojżeszem Battalionem dlań ustanowionym.

Mikołajów, d. 5 kwietnia 1894.

L. 16137 (1424 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu w sporze sumarycznym Franciszka Albina przeciw Stanisławowi Greybnerowi starszemu i Stanisławowi Greybnerowi młodszemu o zapłatę kwoty 240 zł. dla niewiadomych z miejsca pobytu Stanisława Greybnera star-

szego i Stanisława Greybnera młodszego ustanawia kuratorem ad actum adwokata dra Chajesa i temuż wydany w zaozonosci wyrok z dnia 16 listopada 1893 l. 13025 doręcza i zarazem wzywa pozwanych, aby kuratorowi ustanowionemu celem wniesienia środków prawnych potrzebnej informacji udzieliłi lub innego pełnomocnika sobie wybrali i o tem sądowi doniesli, gdyż inaczej za zaniedbania tego złe skutki wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Podgórze, d. 31 grudnia 1894.

L. 6965 (1493 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa Paraskę Dutka, aby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia zgłosiła się do spadku matki Pałahny Zazulińskiej, zmarłej 11 października 1890 bez rozporządzenia ostatniej woli, gdyż w przeciwnym razie sprawa ta z kuratorem Petrem Iwasukiem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy. Mielnica, 5 sierpnia 1893.

L. 31872 (1485 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Przemyślu ustanowił w sprawie egzekucyjnej Iwana Woźniaka przeciw Samuelowi Rauchowi pto 48 zł. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Raucha kuratorem adwokata dr. Gansa w Przemyślu.

Uwiedamiając o tem Samuela Raucha, wzywa się go, aby się wcześniej z kuratorem porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, bo inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd pow. miej. del. Przemyśl, 31 grudnia 1894.

L. 890 (1512 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy ustanawia w sprawie tabularnej Aleksandra Czaplkiego dla niewiadomej z miejsca pobytu Apolonji z Oleksyeh Żatowskiej kuratorem Feliksa Balasę ze Straszęcina i jemu doręcza rezolucję z dnia 11 stycznia 1895 l. 282 pozwalającą wpisu prawa zastawu dla kwoty 10.000 koron zpn. na kartach C. wyk. hipot. l. 40 i 41 obejmujących realność podającego w Straszęcina.

C. k. Sąd powiatowy. Dębica, 27 stycznia 1895.

L. 23531 (1510 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Stanisławowie oznajmia niniejszym z życia i miejsca pobytu niewiadomej Wiktorji Chrz, że przeciwko niej przez Józefa Mażewskiego pod dniem 20 grudnia 1892 do l. 23531 pozew wytoczonym został o uznanie za zgaśnię prawa egzekucji z wyroku z dnia 8 czerwca 1868 l. 2946, tudzież uchwał w toku egzekucji tego wyroku wydanych w sporze sumarycznym pto 65 zł. z pn., tudzież o wykreślenie prawa egzekucji dla powyższej sumy z wyk. hipot. l. 366 gminy kat. Mykietyniec i z wyk. hip. l. 115 gminy kat. Uhorniki z pn. z prośbą o tabularne uwidocznienie tego sporu i że dla niej ustanowił sąd kuratora w osobie tutejszego adw. dr. Zinsa, zaś tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowskiego.

Jest tedy rzeczą pozwanej zgłosić się lub też u kuratora i udzielić mu potrzebnej informacji do obrony, lub też ustanowić innego zastępcę prawnego, inaczej skutki wynikłe sobie przypisać ma.

C. k. Sąd pow. miej. del. Stanisławów, 31 grudnia 1892.

L. 21137 (1563 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie wzywa Adolfa Dannerę, by w ciągu roku od dnia niżej umieszczonego do spadku po sp. jego ojcu Franciszku Dannerze dnia 22 sierpnia 1855 w Młodiatynie bez testamentarnie zmarłym pozostającego się oświadczył, gdyż inaczej pertraktacja z kuratorem dlań w osobie Henryka Szeiba tut. notaryusza ustanowionym i z oświadczeniami spadkobiercami przeprowadzoną będzie.

Peczenizyn, 31 grudnia 1894.

L. 12358 (1575 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie wiadomo czyni z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Mordkowi Singerowi, że dnia 30 sierpnia 1894 l. 12358 wniosła Jütte Schullman przeciw niemu pozew o uznanie za właścicielkę połowy realności objętej wyk. hip. l. 386 ks. gr. Dolina dz., V. że na ten pozew wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 5 marca 1895 i że dla niego ustanowiony został kuratorem adw. p. dr. Dobrowolski w Dolinie.

Wzywa się zatem Mordka Singera, ażeby temu kuratorowi potrzebne środki dowodowe dostarczył lub innego rzeczownika sądowi podał, gdyż inaczej skutki z tego wyukie sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy. Dolina, 30 listopada 1894.

L. 1062 (1524 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle w sprawie egzekucyjnej galic. Towarzystwa kredy-

owego ziemskiego we Lwowie przeciw Franciszkowi Szczepanowskiemu i masie spadkowej Apolonji Szczepanowskiej, a względnie przeciw masom konkursowym tychże o zapłatę 8691 zł. 57 ct. z p pn ustanawia dla wierzycieli hipotecznych dóbr Sokół z życia i miejsca pobytu niewiadomych a to: dla Nefalego Landana, a względnie jego nieznanych spadkobierców, dla Jakóba Wiktorja jako zastępcy Towarzystwa zaliczkowego dla rolnictwa i przemysłu rolniczego w likwidacji we Lwowie a względnie dla ogółu członków tegoż Towarzystwa i jego wierzycieli, oraz dla masy spadkowej Wiktorji Pawłowskiej, a względnie jej nieznanych spadkobierców, kuratora w osobie adw. dra Chwaliboga ze substytucją adwokata dr. Adamskiego w Jasle.

Zarazem kuratorowi doręcza się uchwałę z 12 stycznia 1895 l. 7422 dla pomienionych wierzycieli przeznaczoną i o tem ich edyktem publicznym zawiadamia celem udzielenia kuratorowi potrzebnej informacji lub przedstawienia sądowi innego pełnomocnika.

Jasło, d. 23 lutego 1895.

L. 2260 (1730 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Józefa Bernhauta przeciw dr. Mikołajowi Fedorowiczowi i tow. o 1500 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego dra Mikołaja Fedorowicza adw. dra Kraśnickiego kuratorem z substytucją adw. dr. Haczewskiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu nakaz zapłaty z 19 stycznia 1895 l. 926 dla dr. Mikołaja Fedorowicza przeznaczony.

Kołomyja, d. 9 lutego 1895.

L. 2930 (1768 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Józefa Bernhauta przeciw dr. Mikołajowi Fedorowiczowi i tow. o 700 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego dra Mikołaja Fedorowicza adw. dra Kraśnickiego kuratorem z substytucją adw. dr. Haczewskiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu nakaz zapłaty z 1 lutego 1895 l. 1991 dla dr. Mikołaja Fedorowicza przeznaczony.

Kołomyja, d. 16 lutego 1895.

L. 54 (1767 2-3)

Wydział Izby Adwokatów zawiadamia, że dr. Henryk Gelehrter adw. w Drohobyczu zmarł dnia 3 marca 1895 i że substytutem zmarłego ustanowiono dra Henryka Rosenbuscha adw. w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Sambor, 9 marca 1895.

L. 1156 (1771 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia, że Mendel Beer wniósł pod dniem 12 lutego 1895 l. 1156 pozew przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Tymkowi Tyłwskiemu o zapłatę 30 zł. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się kuratora w osobie Semka Kuncia w Tokarni do rozprawy wyznaczono termin na dzień 29 marca 1895 o godz. 9 rano.

Wzywa się pozwanego, aby przed wyznaczonym terminem ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy. Bukowsko, 13 lutego 1895

L. 848 (1774 2-3)

C. k. Sąd powiatowy Zatorski ustanowił adw. dra Karola Biegańskiego z Zatora kuratorem dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Sroki celem doręczenia wniesionej przeciw niemu przez Rozalię Drzyżdzyk skargi de praes. 16 lutego 1895 l. 848 o zapłatę sumy 120 zł. z przyn. z terminem na dzień 6 czerwca 1895 godz. 9 rano w sądzie tutejszym wyznaczonym i o tem tegoż kuranda celem strzeżenia praw zawiadamia.

Zator, dnia 2 marca 1895.

L. 8503 (1507 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa posiadacza zaginionej 4 1/2% książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Drohobycza Nr. 1323 pierwotnie na 200 zł. na teraz na 104 zł. 84 ct. opiewającej na Teofilę Wysoczańską wystawionej, ażeby książeczkę tę w przeciągu 6 miesięcy od ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi przedłożył, inaczej bowiem książeczka ta na ponowne żądanie Teofilii Wysoczańskiej w Drohobyczu za amortyzowaną uszną zostanie.

Sambor, 4 sierpnia 1894.

Zl. 6558 (1640 2-3)

Das k. k. Landes- als Handelsgericht in Lemberg bestellt in der Angelegenheit Anton Eichler pto 200 fl. öw. s. NG. den Advocaten Dr. Stefan Fedak mit Substituierung des Advocaten Dr. Czernyński zum Curator des dem Aufenthaltsorte nach unbekanntem Geklagten Heinrich Edmund Grafen Potocki und verständigt ihn mit dem, dass er diesem Curator die nöthige Infor-

mation ertheile, die zu seiner Vertheidigung nöthigen Schritte einleite und hievon dem Gerichte Nachricht gebe.

K. k. Landes- als Handelsgericht. Lemberg, am 9 Februar 1895.

L. 1501 (1560 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Markusa Meera, że celem doręczenia uchwały egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie przeciw Henrykowi Lewickiemu z dnia 16 października 1894 l. 8103 pto 3000 zł. ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie Dymitra Sieleckiego.

Krakowiec, dnia 19 lutego 1895.

L. 1647 (1561 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Henryka Goldfingera przeciw Janowi Pałce pto 40 zł. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Wojciecha Kapturkiewicza kuratorem tutejszego adwokata p. dra Krudzińskiego.

C. k. Sąd powiatowy. Limanowa, 16 lutego 1895.

L. 12757 (1562 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Stanisława Szewczyka przeciw Józefowi Babikowi o 30 zł. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Józefa Babika kuratorem ad actum pana adw. dr. Schajera, doręczając mu rezolucję l. 8535/93.

C. k. Sąd powiatowy. Limanowa, d. 30 stycznia 1895.

L. 2812 (1525 2-3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Marcelego i Ferdynanda Szumowskich, iż Zygmunt i Joanna Jakubowscy wnieśli przeciw nim pozew o uznanie za zgaśnię i wykreślenie prawa zastawu dla sumy 5 5/2 mk. czyli 551 zł. 25 ct. wa. z karty ciężarów realności lwh. 287 ks. gr. gn. Tarnów, który ustanowionemu dla nich kuratorowi tut. adw. dr. Janowi Stecowi doręczonym zostaje.

Tarnów, dnia 14 lutego 1895.

L. 10762 (1528 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Filipa Schüttlera syna Mikołaja, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 25 listopada 1893 l. 13976 ustanowiono dlań kuratora p. dra Dobrowolskiego adw. w Dolinie.

Wzywa się zatem Filipa Schüttlera syna Mikołaja, aby udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną informację lub innego zastępcę tut. sądowi przedstawił.

Dolina, d. 12 stycznia 1895.

L. 5635 (1578 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wilhelma Tiegermana, iż w sprawie tabularnej Mojżesza Izaka Kornhabera i tow. przeciw dr. M. Tiegermanowi i innym o wykreślenie zgłoszonych praw itd. ustanowiony dlań został kurator w osobie dr. adw. Gelehrtera.

Wzywa się zatem dr. Wilhelma Tiegermana, by temuż kuratorowi potrzebne w tej sprawie informacje udzielił, alboważ wskazał sądowi innego pełnomocnika, gdyż inaczej sam sobie skutki swej opaniałości przypisze.

C. k. Sąd powiatowy. Drohobycz, d. 30 marca 1894.

L. 3665 (1583 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Julianę Zwiebel, że w sprawie egzekucyjnej Medla Tannebauma przeciw niej pto 400 zł. wa. ustanowiono dla niej kuratorem Stefana Seńko.

Wzywa się zatem Julianę Zwiebel, by temuż kuratorowi potrzebnych informacji udzieliła lub sobie innego zastępcę obrała i sądowi doniosła.

C. k. Sąd powiatowy. Muszyna, 13 września 1894.

L. 1317 (1549)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisać do rejestru dla firm pojedynczych firmę „Jakób Elsner“, której używać będzie Jakób Elsner jako posiadacz kramu korzennego i wiktuałów w Białej tudzież handlu hurtownego śledziami i sardelami w Lipniku pod Białą podpisując takową swem imieniem i nazwiskiem.

Wadowice, 23 lutego 1895.

L. 32535 (1660)

Franciszka Bila z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że Zofia Łyczkowska wniosła przeciw niemu skargę o 50 zł., że kuratorem dlań ustanowiono adw. dra Busia, któremu informację udzielił, lub sądowi innego zastępcę przedstawić ma.

C. k. Sąd powiat. miej. del. Tarnów, d. 19 lutego 1895.

L. 1288 (1703 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że w tutęjszym sądownym depozycie znajdują się następujące masy depozytowe, do których od 30 lat właściciele ich nie zgłosili się.

A) Gotówka.

Na rzecz masy Jana Gziela 10 zł. 50 ct.

B) Książeczki kasy oszczędności.

1. Na rzecz masy Enarowskiego Karola 1 zł. 53 1/2 ct.
2. Kościelniaka Jana 31 zł. 58 1/2 ct.
3. Kościńskiego Jana Kantego 30 zł. 55 ct.
4. Gargula Błażeja 11 zł. 61 ct.
5. Kutyby Franciszka 11 zł. 61 ct.
6. Obszarskiego Adama 4 zł. 15 ct.
7. Kunza Ferdynanda 1 zł. 5 ct.
8. niewiadomego właściciela 1 zł. 5 ct.
9. 52 1/2 ct.
10. Bołki Józefa 1 zł. 73 1/2 ct.
11. Cisowskiego Andrzeja 3 zł. 31 1/2 ct.
12. Derlinga Franciszka 21 zł. 86 ct.
13. Drozdowskiego Sebastjana 20 1/2 ct.
14. Kociołkowej Wiktoryi 1 zł. 49 ct.
15. Maurera Stefana 26 ct.
16. Biernackiego Adalberta 62 1/2 ct.
17. Turka Adama 37 zł. 65 1/2 ct.
18. Przybylskiej Maryi 19 zł. 59 ct.
19. Krausa Jana 12 zł. 79 ct.
20. Gaika Franciszka 3 zł. 16 ct.
21. Gajdeckiego Franciszka 2 zł. 15 ct.
22. Bronickiego Błażeja 19 zł. 87 ct.
23. Filipowskiej Brygidy i Fischera Konstantego 6 zł. 6 1/2 ct.
24. Barańskiej Józefy 11 zł. 8 1/2 ct.
25. Friure Wincentego 4 zł. 42 ct.
26. Czerwińskiego Ignacego 7 zł. 30 ct.
27. Drdy Józefa 56 zł. 68 1/2 ct.
28. Hirscha Mateji 4 zł. 77 ct.
29. Wamiński Józef 6 zł. 20 1/2 ct.
30. Anny Szafrancowej 71 zł. 96 1/2 ct.
31. Plebańczykowej Wiktoryi 51 zł. 40 ct.
32. Ródlowej Barbary 4 zł. 59 1/2 ct.
33. Bratnerowej Maryi 5 zł. 35 ct.
34. Flakusa Józefa 32 zł. 3 1/2 ct.
35. Teizera Franciszka 34 zł. 84 ct.
36. Plebańczyka Kazimierza 54 zł. 5 1/2 ct.
37. Zachara Katarzyny 14 zł. 17 ct.
38. Dziury Marka 2 zł. 65 1/2 ct.
39. Pataki Wawrzyńca 2 zł. 6 ct.
40. Piniego Franciszka 4 zł. 95 ct.
41. Datezyńskiego Wojciecha 35 zł. 1/2 ct.
42. Gumusińskiej Konstancy 2 zł. 49 ct.
43. Pflugseisen Dwory 1 zł. 18 ct.
44. Chofodynowej Zuzanny 64 1/2 ct.
45. Brydzińskiej Zofii 7 zł. 97 ct.
46. Köllera Augusta i Maryi 31 zł. 65 ct.
47. Mikała Szymona 1 zł. 96 ct.
48. Skorupy Michała 4 zł. 77 ct.
49. Walosik Agnieszki 91 ct.
50. Gajdeckiej Anny 12 zł. 60 ct.
51. Gaik Maryi 7 zł. 56 ct.
52. Wolskiego Jana 87 1/2 ct.
53. Smajdy Józefa i Feliksa 1 zł. 75 ct.
54. Schatza Jana 1 zł. 29 ct.
55. Tarnowskiego G. 42 ct.
56. Salomona Jakóba 7 zł. 49 ct.
57. Wojechowskiego Feliksa 56 1/2 ct.
58. Rybakiewiczowej Jozefy 5 zł. 9 1/2 ct.
59. Samek Anny 5 zł. 11 ct.
60. Debosza Franciszka 5 zł. 34 ct.
61. Berety Wawrzyńca 93 zł.
62. Szpitala św. Antoniego 13 zł. 87 ct.
63. Dr. Neussera (Biała) 18 zł. 99 ct.
64. Klimczyk Franciszki 10 zł. 11 ct.
65. Barbackiego Jana 48 zł. 36 ct.
66. Weissogera Wilhelma 20 zł. 76 1/2 ct.
67. Fischlera Markusa & Körbera 6 zł. 30 ct.
68. Dr. Kronera i Kichtera Leiby 8 zł. 40 ct.
69. Dr. Pospiska & Perkowskiego 10 zł.
70. Mozesa Eisena 12 zł.
71. Wolchmuta Jakóba 5 zł.
72. Kubaczka Fr. M. 24 zł.
73. Sliwki Franciszka spadkobierców 5 zł.
74. Woszczyńskiego Wojciecha 19 zł. 67 ct.
75. niewiadomych 2 zł. 65 ct.
76. Smajdy Filipa 19 zł. 33 ct.
77. Trojanowskiej Brygidy 2 zł. 7 1/2 ct.
78. Galowicza Józefa 101 zł. 53 ct.
79. Hubnera Antoniego 220 zł. 22 ct.
80. Hyklowej Tekli 77 zł. 48 1/2 ct.

C) W kosztownościach.

1. Na rzecz Uhmy Floryana 20 zł. 12 1/2 ct.
2. Ciacka Jana 2 zł. 10 ct.
3. Depozytu karnego 70 ct.
4. (Szmaciarz Marya) 16 zł.
5. Siberskiego Stanisława 5 zł. 77 1/2 ct.
6. Hercoga Józefa 107 zł. 10 ct.

D) W obligacjach publicznych.

Na rzecz Gaika Pawła 20 zł.

E) W prywatnych zapisach długu.

1. Na rzecz Derlinga Franciszka 60 zł.
2. Drozdowskiego Sebastjana 115 zł.
3. Kociołek Wiktoryi 300 zł.
4. Maurera Stefana 900 zł.
5. Przybylskiej Maryi 51 zł. 30 ct.
6. Gajdeckiego Franciszka 300 zł.
7. Kociołka Józefa 145 zł. 11 1/2 ct.
8. Hirscha Mateji 1700 zł.
9. Hercog Anny 800 zł.
10. Oleksińskiego Filipa 896 zł. 25 ct.
11. Simona Wojciecha 1200 zł.

12. Köllera Jana 200 zł.
13. Nawińskiej Elżbiety 40 zł.
14. Podziomkiewiczowej Zofii 320 zł. 83 1/2 ct.
15. Plebańczykowej Wiktoryi 40 zł.
16. Nunberga Karola 241 zł. 50 ct.
17. Polaka Józefa 500 zł.
18. Piniego Franciszka 1150 zł.
19. Więgowskiego Antoniego 145 zł. 98 1/2 ct.
20. Ciacka Jana 120 zł.
21. Kociołka Michała 45 zł. 50 ct.
22. Podgórskiego Jakóba 200 zł.
23. Mszalkowskiej Maryi 145 zł. 83 ct.
24. Dobrazek Jan i Agnieszka 200 zł.
25. Sacik Paulina 15 zł.
26. Schneider Józef i Teresa 697 zł. 45 ct.
27. Lipińskiego Antoniego 40 zł. 70 ct.
28. Mszalkowskiego Kajetana 259 zł. 50 ct.
29. Gaik Maryi 800 zł. 57 ct.
30. Jarosza Jakóba 163 zł.
31. Rybakiewicz Józefy 140 zł. 2 ct.
32. Hozerowej Emilii 1485 zł. 88 1/2 ct.
33. Lampa Walentego 100 zł.
34. Osowskiego Józefa 700 zł.
35. Gbura Katarzyny 121 zł. 80 ct.
36. Siberskiego Stanisława 103 zł. 50 ct.
37. Fleckhammer Józefa i Karola 700 zł.
38. Banach Anny 20 zł.
39. Hausera Ignacego 300 zł.
40. Majera Franciszka 581 zł. 43 1/2 ct.
41. Barszcza Mateusza 1007 zł. 26 1/2 ct.
42. Drozdowskiego Sebastjana 115 zł.
43. Karbowskiej Heleny 120 zł.
44. Miranowskiego Daniela 57 zł. 4 ct.
45. Osieczny Małgorzaty 500 zł.
46. Galowicza Józefa 344 zł. 5 ct.
47. Wretowskiego Grzegorza 482 zł. 65 1/2 ct.
48. Chodyńskiego Mateusza 69 zł. 7 1/2 ct.
49. Biernackiego Wojciecha 387 zł. 13 1/2 ct.
50. Motyka Pawła 100 zł.
51. Feliksiewicza Kaspra 150 zł.
52. niewiadomych 21 zł. 47 1/2 ct.
53. Gamki Karola 352 zł.
54. Datki Szymona 309 zł. 20 ct.
55. Pelezyńskiej Rozali 309 zł. 20 ct.
56. Wellich Małgorzaty 17 zł. 43 1/2 ct.
57. Ociepki Wincentego i Katarzyny 133 zł. 33 1/2 ct.
58. Daneckiej Katarzyny 1000 zł.
59. Łukaszewskiego Bazylego i Józefy 91 zł. 53 1/2 ct.
60. Wieckowskiego Andrzeja 682 zł. 5 ct.
61. Bielezyka Wojciecha 39 zł.
62. Sędzimir Tekli 360 zł.
63. Wacha Józefa i Zofii 106 zł.
64. Oleksiaka Piotra 50 zł.
65. Klusa Mateusza 83 zł. 33 1/2 ct.
66. Marca Feliksa 20 zł.
67. Wamińskiej Zofii 590 zł.

Ponieważ właściciele tychże depozytów a względnie ich prawonabywcy z miejsca pobytu nie są znani, przeto wdraża się postępowanie celem uznania tychże mas za przepadłe i wzywa się odnośnych właścicieli, aby w ciągu roku 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc, wykazując swe prawa, do tutęjszego sądu się zgłosili, lub też nie mogących swych praw na razie wykazać, uprasza o zastanowienie postępowania kadukowego względem dotyczącego depozytu, gdyż termin określony jest niedorzeczny, a po upływie takowego depozytu (pod A) B) C) wymienione za przepadłe uznane i skarbowi państwa na własność przyznane będą, zaś prywatne zapisy długu w tutęjszo sądowej registraturze złożone zostaną.

Kuratorem dr. Maiss z substytucją dr. Michnika, adwokaci w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 20 lutego 1895.

L. 562 (1789 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wilhelma Ebermana, że przeciw niemu wnioskował Edo Josel Wagner pozwem o zapłatę 33 zł. 48 ct. i że termin do rozprawy na 8 kwietnia 1895 wyznaczono.

Wzywa się przeto tegoż, aby kuratorowi adw. dra Stoklasie udzielił informację, lub o ustanowieniu innego zastępcy sąd zawiadomił.

Zaleszczyki, 14 lutego 1895.

L. 2928 (1615 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Józefa Bernhauta przeciw Benditowi Friedfertig i tow. o 300 zł dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Bendita Friedfertig adw. dr. Rittigsteina kuratorem z substytucją adw. dr. Allerhanda i doręczył kuratorowi adw. dr. Rittigsteinowi nakaz zapłaty z dnia 31 grudnia 1894 l. 22140 dla Bendita Friedfertiga przeznaczony.

Kołomyja, dnia 16 lutego 1895.

L. 1752 (1611 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Włodzimierza Borowskiego, Stanisława Borowskiego, Maryę Borowską, Kalikstę z hr. Skorupków Borowską, Zofię Borowską, Helenę Rydzowską, Ignacego Woźniakowskiego i Anastazję hr. Sołtykową, że przeciw nim wnioskował Ewald Migula pozwem de praes. 15 stycznia 1895 r. l. 1752 o wykreślenie ze

stanu biernego dóbr Sanka północna resztującej licytacyjnej ceny kupna w kwocie 14133 zł. 33 1/2 ct. z pn. wraz z przeniesionymi na tę cenę nadciągarami i że pozw ten doręczony został ustanowionemu dla tychże kuratorowi adwokatowi dr. Emilowi Schwarzwowi z substytucją adw. dr. Tadeusza Federowicza w Krakowie i poleca niewiadomym z miejsca pobytu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, dnia 25 stycznia 1895.

L. 4593 (1572 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia Józefa Urbana z miejsca pobytu niewiadomego, że matka tegoż Jadwiga Urban zmarła dnia 21 stycznia 1893 w Jodowej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, że więc rzeczą tegoż jest w przeciągu jednego roku do spadku się zgłosić, inaczej bowiem spadek tylko z oświadczonej spadkobiercami i ustanowionym dla kuratorem Józefem Lechem przeprowadzony i przyznany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzostek, 20 grudnia 1894.

L. 12500 (1574 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie tabularnej Gerschona Jochanowicza za wiadomieniem Michała Pelezera o wpis prawa własności całego ciała hipotecznego wyk. hip. 418 w Nagoszyńce dla niewiadomego z pobytu Michała Pelezera kuratorem Pawła Zarębę i jemu doręcza rezolucję z dnia 24 czerwca 1893 l. 5688 dozwolającą wpisu prawa własności całego ciała hipotecznego wykazem hipotecznym 418 w gminie Nagoszyń.

C. k. Sąd powiatowy.
Dębica, 31 stycznia 1895.

L. 2929 (1616 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Józefa Bernhauta przeciw Benditowi Friedfertig i tow. o 350 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Bendita Friedfertig adwokata dr. Rittigsteina kuratorem z substytucją adwokata dr. Allerhanda i doręczył kuratorowi adw. dr. Rittigsteinowi nakaz zapłaty z dnia 31 grudnia 1894 l. 22141 dla Bendita Friedfertiga przeznaczony.

C. k. Sąd obwodowy.
Kołomyja, 16 lutego 1895.

L. 7086 (1618 1—3)

Zawiadamia się Alojzję z Brosigów Mecnarowską, że przeznaczoną dla niej uchwałą tabularną z dnia 4 sierpnia 1894 l. 4646, którą pozwolono wpisać Margulii z Schönkerów Landanowej za właścicielkę sumy 157 zł. 98 ct. z pn. zaintabulowanej na rzecz Ignacego Brosiga na karcie ciężarów 1/5 części dóbr Oświęcim, Babiec, Broszkowice Konstancy Sobolewskiej własnej, doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Łazarzskiemu w Wadowicach.

C. k. Sąd obwodowy.
Wadowice, 1 grudnia 1894.

L. 205 (1625 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Lisa, syna Marcina Lisa młodszego z Kobielnika, że w sprawie egzekucyjnej galic. zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Marciniowi Lisowi i spółn. peto 7 rat z pożyczki 500 zł. zaległych ustanowił dla niego kuratorem miejscowego adwokata dr. Henryka Dymidowicza, któremu on wszelkich środków obrony dostarczyć lub innego pełnomocnika dla siebie obrać winien, inaczejby skutki zaniedbania sam sobie przypisać musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, 17 stycznia 1895.

L. 8131 (1652 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę Zabawską, iż na prośbę gminy miasta Nowego Sącza zezwolił na intabulację prawa własności realności l. wyk. 850 w Nowym Sączu na rzecz gminy miasta Nowego Sącza i że odnośna uchwała tabularna z dnia 24 lutego 1894 l. 1539 dla Maryi Zabawskiej przeznaczona, doręczona została adw. dr. Sterkowiczowi w Nowym Sączu dla niej ustanowionemu.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 28 września 1894.

L. 1517 (1655 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w sprawie Małki Lindenbaum przeciw Samuelowi Staubowi peto 292 zł. z pn. o prenotację z klauzulą § 822 u. c. prawa zastawu w stanie biernym 1/3 części z połowy sumy 1400 zł. wedle karty C. poz. 5 w h. 120 gminy kat. Rzeszów obejmującego realność pod lk. 134 w Rzeszowie położoną dr. Józefa Hauta własną, dotychczas na imię Berli

Staubowej zaintabulowanej, ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu dr. Józefa Hauta kuratorem dr. Jakóba Überalla z substytucją dr. Horacego Fischlera, adwokatów w Rzeszowie, o czym tegoż dr. Józefa Hauta zawiadamia, z tem, by powyż ustanowionemu kuratorowi udzielił informacji lub sobie innego pełnomocnika obrał i o tem sąd zawiadomił.

C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, 14 lutego 1895.

L. 10633 (1653)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że równocześnie skutecznym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy „L. Syrop“ handel towarów sukiennych, bławatnych, mąki, soli, oraz zboża w Nowym Sączu, której dzierżycielem jest Lazar Syrop, a jego syn Józef Syrop upoważniony jest do prowadzenia tego handlu w imieniu i na rachunek ojca, tudzież do podpisywania firmy per procura.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 5 stycznia 1895.

L. 3595 (1654 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Kazimierza Tokarskiego, z miejsca pobytu nieznanego, że Róża Austubel przeciw niemu i Izakowi Fallowi o nakaz zapłaty sumy wewslowej 500 zł. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 2 marca 1895 l. 3595 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Gansa z zastępstwem adwokata dr. Kormosza i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wezas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.
Przemyśl, 2 marca 1895.

L. 1149 (1659)

Jakóba Białasa z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że Jakób Starostka wniosł przeciw niemu skargę o 100 zł., że kuratorem dlań ustanowiono adw. dr. Tece, któremu infor ację udzielił, lub sądowi innego zastępcę przedstawił ma.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Tarnów, 19 lutego 1895.

L. 5020 (1650)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Dom handlowo-komisowy K. Krupiński w Krakowie“, której używać będzie Karol Makary Krupiński w Krakowie jako właściciel tego domu, podpisując takową słowami: „K. Krupiński“.

Kraków, d. 15 lutego 1895.

L. 2424 (1647 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Kazimierę Gaspary, iż w celu doręczenia jej ts. uchwały z dnia 12 stycznia 1894 l. 440 zarządzającej intabulację prawa własności dóbr tabularnych Besów, Czesławiec i Cerekiew lwh. 734, 743 i 744 objętych, na rzecz Sylwestra Jaciewicza i innych, ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Emil Schwartz w Krakowie.

Kraków, dnia 25 stycznia 1895.

L. 4692 (1645 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bernarda Schapirę, że przeciw niemu wniosła fa. Gebr. Goldstein pozwem de praes. 27 grudnia 1894 l. 47241 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 29 grudnia 1894 l. 47241 doręczony został ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Mandelbaumowi ze substytucją adw. dra Seinfelda w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 15 lutego 1895.

L. 1391 (1707 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Trybka, że Chaja Schuman wniosła przeciw niemu pozwem de pr. 4 lutego 1895 l. 1391 o uznanie jej za właścicielkę realności lwh. 15 księgi grunt. gm. katastralnej Harkłowa.

Wzywa się przeto Trybka by, się na wyznaczonym terminie w dniu 25 czerwca 1895 o godz. 9 rano w tut. sądzie stawił, lub ustanowionemu dlań kuratorowi środków obrony udzielił, gdyż inaczej niepomysłne skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Jasło, 17 lutego 1895.

Henneberga jedwab

prawdziwy tylko, gdy z mojej fabryki
wprost prowadzane.

jakoteż jedwab Henneberga czarny, biały i kolorowy od 85 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni itd.) czarne, białe i kolorowe od ct. 45 do zł. 1165).

Jedwabne damasty	od zł. —.65 do 14.65	Jedwabne bengaliny	od zł. —.80 do 7.65
Jedw. meterye włos. na suknie	" 8.65 " 42.75	Jedwabne grenadyny	" —.80 " 3.80
Jedwabne fulary	" —.60 " 3.35	Jedwabne Faille française	" 1.45 " 6.80
Jedwabny atlas dla masek	" —.35 " 1.90	Jedwabna Surah	" —.80 " 8.80
Jedwabne Merveilleux	" —.45 " 5.85	Jedwabny fular japoński	" —.80 " 3.35
Jedwabne materye balowe	" —.35 " 14.65	Jedwabne Crepe de China	" 1.35 " 6.65

za meter
Jedwab Armures, Merveilleux, Duchesse, Cristalique, Moire antique, Moscovito, Marcellines, etc. —
Jedwabne kołdry i materye na chorągwie etc. — Wolne od porta i cła do domu. Wzory odwrotnie. —
Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct. 64

Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.



Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.
„MARYA”
zakład artystyczno-fotograficzny
przy ulicy Fredry 1. 7
został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.
Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.
Dawna sala została również powiększona dla grup do 80 osób.
Zakład wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie fotografii wchodzące, jak reprodukcje, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypy, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiatyry na szkło, przyjmując zamówienia na cynkotypy, fotodruki, rysunki etc.
Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedzielę i święta od 9-tej rano do 1-szej po południu, ul. Fredry Nr. 7.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Konkurs na budowę szkoły jednoklasowej w Glininie, stacya kolei Glinina-Nawarya. Bliższe warunki i plany przejrzeć można u przewodniczącego Rady szkolnej miejscowej w Glininie. 339

Osoba z dobrego domu, sierota po urzędniku, w średnim wieku, poszukuje posady do zarządu domu lub za towarzyszkę do osoby starszej. Bliższa wiadomość u p. Adolfa Silbersteina, optyka, ulica Karola Ludwika 1. 9. 353

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik pod „Kopernikiem”
Lwów, plac św. Ducha
(od 1 kwietnia przenoszę mój sklep na plac Hallicki pod 1. 1)



Urządzenie dzwonek elektrycznych. Reparaacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z przewidywanymi załatwiam odwrotnie.

poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych, okulary, ewikery, lornety, binokle, barometry, cieplomierze.

TUTKI
odznaczone medalami
S. W. NIEMOJOWSKIEGO
są do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.

Które tutki nie szkodzą?

Chorym na piersi i palącym o swe zdrowie dbałym, poleca się tutki nieklejone „Sanitas” z wata higieniczną, Dr. Bruns, najlepszy wyrób francuski, zupełnie nieszkodliwy!!

C. k. patent austr. z d. 7 stycznia 1892 l. 80
1000 tutek „Sanitas” w eleg. pudełkach zł. 1.80. Zlecenia na 1000 tutek wysła franko:

Skład komisowy francuskich tutek „Sanitas”
Lwów, ul. Akademicka 12. 291

MASĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.
Maść ta leczy wrzodki, przysze, czerwoność, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, lupież i wyrzuty na częściach ciała porośnięte włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
Słoik 2¹/₂ franków we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis-de-Grand
We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera i Lachowicza. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Hellera. 17

CHOROBY PIERSIOWE.
Syrop z Podfosforanu Wapna
pp. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy
Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skutecznie sprawia działanie w chorobach płuc i oskrzeli piersiowych; leczy najporczywsze katary, zagaża tuberkuły płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannem kaszlu, tak rozpacznie nieznosnego dla chorych. Pod jego działaniem pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się i chory odzyskuje szybko zdrowie.
SKŁAD w Paryżu, 8 ulica Vivienne i w głównych aptekach. 48
Dostać można we Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Ruckera, Wewiorskiego, Sklepińskiego i Beisera.

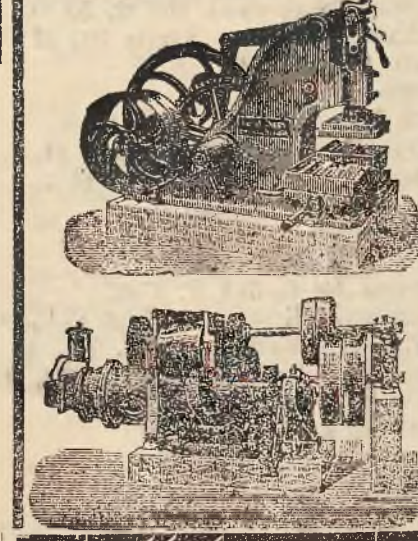
Maszyny do cegielń

wedle uznanych systemów, jakoteż zupełne urządzenia cegielń, fabryk szamotowych, dachówek falcowanych, fabryk rur glinianych, fabryk cementu i gipsu dostarcza jako długoletnią specjalność

Ludwik Jäger

fabryka maszyn cegielnianych
Köln-Ehrenfeld

Cenniki i kosztorysy darmo. Najlepsze referency; liczne już wykonane urządzenia można oglądać w ruchu. 329



Ogłoszenie licytacji.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska 1. 3 (dom własny),
podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego stycznia 1895 zastawy i papiery wartościowe, dnia 4 i 5 kwietnia 1895 roku w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającym, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna. 298
Lwów dnia 1 marca 1895

Zaproszenie

na Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką pięciokrotną, które odbędzie się w dniu 24 marca 1895 o godzinie 4 po południu w sali Towarzystwa Zaliczkowego.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1894.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcji absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1894.
4. Rozdział czystego zysku kasowego za rok 1894.
5. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1895.
6. Wnioski członków.

Uwaga. Wstęp na salę tylko za okazaniem książeczki udziałowej. — Prawo głosowania przysługuje jedynie członkom, którzy pełny udział w minimalnej kwocie 20 zł. a. w. wpłacili.

Rada zawiadowcza Towarzystwa Zaliczkowego w Jaworowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką pięciokrotną.
Jaworów, dnia 8 marca 1895.

Sekretarz: Ferdynand Kamil Kruschke w r. Prezes: Jan Konopka w. r.

Ogłoszenie.

XVII Zwyczajne ogólne Zgromadzenie
Członków Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu odbędzie się dnia 24 marca 1895 (niedziela) o godzinie 3 po południu w lokalu własnym.
Porządek dzienny:

1. Zagajenie i ukonstytuowanie zgromadzenia przez przewodniczącego.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1894.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej, oraz wniosek o zatwierdzenie rachunków i bilansu i udzielenie Dyrekcji absolutoryum za rok 1894.
4. Zatwierdzenie uchwalonego przez Radę nadz. rozdziału zysku z r. 1894.
5. Wybór trzech członków Rady nadzorczej i jednego zastępcy w miejsce z kolei ustępujących.
6. Wnioski członków zgromadzenia.

Nowy Sącz, dnia 12 marca 1895.

Ks. dr. Alojzy Góralik,
przewodniczący.

Ludwik Małecki,
sekretarz.

Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa zaliczkowego z ograniczoną poręką w Rymanowie, odbędzie się dnia 23 marca 1895 o godz. 2 popołudniu.
Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1894.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek teże na udzielenie Dyrekcji absolutoryum.
3. Wnioski w sprawie rozdziału czystego zysku (§§. 48 i 77).
4. Wniosek Dyrekcji w sprawie przystąpienia do Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych (§. 48 l. h.).
5. Wybór 3 członków Dyrekcji i tychże zastępców (§§. 4 i 48).
6. Wybór 12 członków Rady nadzorczej (§. 24).

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Rymanów, 10 marca 1895.

Szymon Federkiewicz, prezes.

Jan Dębiec, sekretarz.